

★ Pięć mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ — jest gotowych udzielić Irakowi formalnych gwarancji, że nie zostanie atakowany przez międzynarodowy korpus ekspedycyjny o ile Bagdad wycofa swe wojska z Kuwejtu, uwolni wszystkich zagranicznych zakładników i przywróci władzę legalnemu rządowi kuwejckiemu.

★ Wczoraj był dzień św. Barbary — patronki górników. W kopalniach i innych zakładach i placówkach górniczych odbywały się spotkania, akademie, wspólne obłady „barborkowe” a w parafiach — uroczystości kościelne. Do sanktuarium maryjnego na Jasnej Górze wyruszyła pielgrzymka górnicza.

★ Z jednodniową wizytą przebywał wczoraj w Polsce sekretarz obrony USA Richard Cheney. Podczas swego pobytu spotkał się z przedstawicie-



lami Sejmu, Senatu i rządu. Przyjeżdżał również przez prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego.

★ Papież Jan Paweł II przyjechał we wtorek na audiencję prymasa Polski kardynała Józefa Glempa, metropolity krakowskiego, kardynała Franciszka Macharskiego, nuncjusza apostolskiego w Polsce arcybiskupa Józefa Kowalczyka, sekretarza Episkopatu Polski oraz biskupów tych polskich diecezji, które odwiedzi podczas najbliższej pielgrzymki do Polski.

★ Trybunał Konstytucyjny odrzucił wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich o uznanie za sprzeczną z Konstytucją RP ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o zasadach realizacji przedpłat na samochody osobowe. Trybunał orzekł zgodność ustawy z artykułami 1, 3 i 7 Konstytucji.

★ 3. bm. na posiedzeniu niejawnym Sąd Najwyższy wydał postanowienie o zawieszeniu procesu rejestracyjnego NSZZ „Solidarność 80” — do czasu wydania nowej ustawy o związkach zawodowych.

★ Wprowadzenie stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 r. było bezprawne pod względem merytorycznym, kompetencyjnym i legislacyjnym; zatwierdzenie go było bezprawne tak ze względu na treść jak i formę; autorzy stanu wojennego i postawie Sejmu VIII kadencji mieli pełną świadomość bezprawności działań związanych z wprowadzeniem stanu wojennego — to trzy najistotniejsze wnioski z ekspertyzy prof. Janiny Zakrzewskiej — specjalistki z dziedziny prawa konstytucyjnego na temat podstaw prawnych stanu wojennego.

★ W stolicy Somali trwają starcia. Walki pochłonęły już ponad 50 ofiar śmiertelnych. Władze wprowadziły w całym kraju stan wojenny. Winni grabieży mają być rozstrzelani na miejscu. (opr. nil)

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1
Nr 236 (12 137)
Cena 400 zł

ŚRODA, 5 GRUDNIA 1990 r.
Imieniny: Kryspiny, Saby, Wilmy

Od jutra elektrycznym z Białegostoku do Elku
Są jeszcze miejsca na „Pogoń”
PKS wzmocni kursy oblegane

Do świata czterech stron na Gwiazdkę

R OKROCZNIE w okresie świąt Bożego Narodzenia również przez dworce kolejowe i autobusowe północno-wschodniej Polski przewijają się tysiące pasażerów. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku szczyt przewozowy rozpocznie się już

w piątek, 21 grudnia, w godzinach popołudniowych. Wiele bowiem zakładów odprawało wigilię, zaś sobota, 22 grudnia, jest dniem wolnym od pracy. Ponadto w piątek kończą się lekcje w szkołach podstawowych i ponad podsta-

wowych, co dodatkowo spotęguje pasażerski strumień.

Kolejarze już dawno pomyśleli o świętach i — przewidując szturm — wprowadzili sporo rozwiązań organizacyjnych, które w konse-

ciąg dalszy na str. 2

Słoweński Grobelny

Może nawet więcej — jeśli miałyby się potwierdzić pogłoski, że w aferę związaną z jego imieniem zamieszane są i słoweńskie koła urzędowe. W każdym razie Sandi Grubelicz, były rzemieślnik, ukrywa się przed rozgorączkowanymi wierzycielami gdzieś we Włoszech. Jak dotąd odezwał się raz z Włoch, zapewniając telefonicznie słuchaczy radia słoweńskiego, że nie uciekł z pieniędzmi, że przebywa za granicą „w interesach” i prosi klientów „o cierpliwość”, po czym słuch po nim do końca zagał. Co gorsza, również po ogromnych pieniądzach, które, jak

wszystko wskazuje, po prostu zdefraudował.

Klienci, wyraźnie nie bez podstaw, są poważnie zaniepokojeni. Grubelicz, właściciel słoweńskiej firmy „Trend”, zniknął z sumą ponad dwudziestu, według niektórych czterdziestu, a może i siedemdziesięciu milionów marek. O ściśle dane wciąż trudno, gdyż dochodzenie toczy się stosunkowo powoli, a napływające skąpo informacje różnią się dość znacznie między sobą. Co do jednego wszakże nie ma wątpliwości: chodzi o naprawdę duże pieniądze.

W RZECZE NUR

plynącej w okolicach Ciechanowca odnaleziono nieznane zwłoki. Trwa ustalanie tożsamości. Przypuszcza się, że być może jest to osoba, której zaginięcie zgłosiła kilka dni temu rodzina.

CZERWONY KUR

nie śpi także o przymrozkach. I to z powodu nieostrożności dorosłych. Wczoraj w Białym-

EKSPRESEM

stoku gaszono ogień trawiający szopy z opałem przy ul. Rolnej. Sytuacja mogła okazać się groźna, bo tuż obok znajdował się budynek mieszkalny. Takowy uległ częściowemu spaleniu w Sokółce. Zaczęło się od kuchni, gdzie samopas zostawiono włączony piecyk elektryczny. Sublokatorka poczuła swąd i próbowała gasić. Niestety, skończyło się na poparzeniu twarzy i dłoni, i interwencja straży pożarnej okazała się niezbędna.

ciąg dalszy na str. 2

Lech Wałęsa: Nie wierzę, że zrobimy taką pomyłkę

Większość pytań, jakie słuchacze gdańskiego „Studia Bałtyk” i warszawskiego programu radiowego „Zapraszamy do Trójki” zadali 4 bm. Lechowi Wałęsie dotyczyła Stanisława Tymińskiego. Stawiano zarzuty, że to sam Wałęsa jest winny kariery wyborczej „człowieka znikąd”, bo zainicjował podziały i konflikty w „Solidarności”. Stwierdzano, że w drugiej turze wyborów walczył ze sobą dwa populizmy. Konstataowano, że w zaistniałej sytuacji Wałęsa może zostać prezydentem nie tyle z woli, co z laski narodu, bowiem wielu ludzi zachowa się w wyborach odpowiednio do znanej formuły przewodniczącego: „Nie chcę być prezydentem, będę musiał być prezydentem — nie chcę głosować na Wałęsę, będę musiał głosować na Wałęsę”.

ciąg dalszy na str. 2

Stan Tymiński: Protestuję przeciwko dyskryminacji

„Nie wołałem i nie wołam o siekiere, chociaż Wałęsa już ją otrzymał. Nie rozpalę ognia pod kotłem z „polskim piekłem” i nie chcę też ponad tym kotłem paktować z diabłem, zasłaniając się plakietką z podobizną jasnogórskiej pani” — powiedział Stanisław Tymiński podczas konferencji prasowej 4 bm. w Warszawie. Oświadczam, że chcę zostać prezydentem RP. Ja swojego głosu w

ciąg dalszy na str. 2

Dwa monologi czy debata?

S. Tymiński uda się w czwartek 6 grudnia na godz. 20 do studia tv, by odbyć debatę ze swym rywalem do fotela prezydenckiego. Poinformował o tym sztab wyborczy S. Tymińskiego. Rzecznik prasowy L. Wałęsa oświadczył, że nie może potwierdzić, iż debata odbędzie się, gdyż nie ma takiego uzgodnienia między sztabami wyborczymi obu kandydatów. Uzgodniony był ponoć tylko termin 2.12 br. Czy dwa monologi, to już debata?

Piorun w samolocie

We wtorek samolot „Tu-154” odbywający lot na trasie Krasnojarsk — Alma Ata, został trafiony przez piorun. Na wysokości 1800 metrów samolot znalazł się w burzy śnieżnej i w pewnym momencie zatrząsł się od silnego uderzenia. Do jednego z salonów dostała się ognista kula, która powoli przesunęła się nad głowami przerażonych pasażerów. Po kilku sekundach piorun, równie nieoczekiwanie jak pojawił się, opuścił salon samolotowy.

Na ziemi ustalono, że piorun wyrządził niewielką szkodę w lewym skrzydle. Innych zniszczeń nie stwierdzono. Mimo to pasażerowie udali się z Krasnojarska do stolicy Kazachstanu innym samolotem. (PAP)

Ojciec zamordował bliźnięta

25-letni Dariusz K. przy cichej zgodzie żony wyniósł z domu, zabił i zakopał nowo narodzone bliźnięta. Tymczasowo aresztowany przyznał się do popełnienia tej zbrodni. Twierdzi, że mając już dwoje dzieci (w wieku 2 i 4 lat) nie byłby w stanie utrzymać tak znacznie powiększonej rodziny. (PAP)

W obliczu bankructwa Strajk budowlanych?

Wszystkie przedsiębiorstwa budowlane w woj. suwalskim stają na progu bankructwa. „Popiwek”, niskie płace, brak pieniędzy (drogie kredyty) i zamówień na skutek zahamowania budownictwa mieszkaniowego — to sytuacja na dziś.

Ale tak jest już od wielu miesięcy. Przedstawiciele trzynastu przedsiębiorstw budowlanych spotkali się 3 grudnia w Olecku.

— Oczekiwaliśmy, nie pierwszy już raz, na przyjazd wojewody. Nie przyjechał — mówi przewodniczący komisji zakładowej „Solidarności” w Przedsiębiorstwie Produkcji Pomocniczej i Montażu Budownictwa Rolnego — Marian Lewandowski. — Powołaliśmy regionalny komitet strajkowy. Jeśli wojewoda nie przyjedzie 5 grudnia, następnego dnia — 6 grudnia przeprowadzimy godzinny strajk ostrzegawczy.

— Wiemy, że główne sprawy może załatwić tylko rząd. Wojewoda, jako przedstawiciel rządu, musi poznać nasze problemy.

ciąg dalszy na str. 2

W Sztynorcie-głodówka

Jak już informowaliśmy, w sztynorskim zakładzie spółki „Interster” trwa strajk. Kilka tygodni nie przyniosło rozwiązania konfliktu. Jest gorzej niż było. Od poniedziałku, 3 bm. trwa strajk głodowy do którego przystąpiło osiem osób, w tym pięć kobiet.

Strajkujący domagają się podwyżki płac, poprawy warunków, właściwej współpracy ze związkami zawodowymi. Według strajkujących nie gwarantuje tego wszystkiego obecny dyrektor. Żądają więc jego odwołania. (stk)



Na dziś dyżurny synoptyk przewiduje:

★ zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozproszonymi przelotnymi opadami deszczu i śniegu (głównie w dzień) i lokalnie — śniegu; temperatura maksymalna od +1 do +3 st. C, minimalna — 4 do —6 st. C; wiatr słaby i umiarkowany, okresami dość silny, z kierunków zachodnich.

Jutro — bez opadów, chłodniej. (nil)

Triumf holenderskiej kury

K ogo dzisiaj stać na jajecznicę? Ceny jajek wzrosły tak nieopornie, że niedzielną jajecznicę zaczyna nosić znamiona luksusu. Czteroposobowa rodzina, by było coś widać na talerzu,

takie drogie, ale my tak strasznie mało zarabiamy?

Relatywnie najdroższe jajka kupowaliśmy (jeśli już byliśmy na świecie) w 1956 roku. Wówczas za średnią pensję

la nas do roku 1968. W obu tych latach za średnią pensję można było nabyć około 780 jaj. W 1982 r. jajko kosztowało nieco ponad 15 zł — i podróżowało w stosunku do roku 1981 o ponad 100 proc.

Złote jajko

musi przyszykować jajecznicę z 10 jaj. Bez pieczywa, masła i szczyptorku taka potrawa kosztuje ponad 10 tys. zł. Strasznie dużo. Ale... Co za tę wartość można zaproponować do jedzenia? Pół kilo parówek? Dwadzieścia deka szynki? Trzy czwarte kilograma paszety? Kilo kaszanki? A może to nie jajka są

można było kupić 588 jajek, a jajko kosztowało 1,90 zł i podróżowało od 1955 roku aż o 30 groszy... Tysiąc jaj za pensję — to osiągnięcie początku 1974 roku. Jajka kosztowały wtedy 2,80 zł i staniały w stosunku do roku poprzedniego o 30 gr. Załamanie produkcji w 1982 roku — a więc poważna podwyżka cen jaj — zepchnę-

Czy potem działo nam się „na odcinku jaj” coraz lepiej? Teoretycznie tak — od 1986 roku do II kwartału ub.r. mogliśmy za przeciętną pensję kupować coraz więcej jajek. Najwięcej — 2567 jaj — w II kwartale 1989 r., choć jajko za 41 zł też wydawało się dro-

ciąg dalszy na str. 2

Strajk budowlanych?

Ciąg dalszy ze str. 1

Cała polityka gospodarcza jest jak gdyby celowo obliczona na bankructwo przedsiębiorstw budowlanych.

— W ministerstwie usłyszałem, że najwyżej sto pięćdziesiąt przedsiębiorstw można sprywatyzować. Reszta padnie.

— Czy stać nas na to, żeby przybyło w województwie 5-6 tys. bezrobotnych? Już mamy 23 tys. Jako związkowcy nie możemy do tego dopuścić... (stk)

Protestuję...

Ciąg dalszy ze str. 1

dn. 9.12. nie oddam na Lecha Wałęsę, chociaż przecież tak jak wszyscy niemal Polacy mam dla niego uznanie za to, co w ciągu tych ostatnich 10 lat uczynił dla kraju, Europy, a nawet dla świata, jako człowiek „Solidarności”, jej symbol i jeden z jej przywódców, bo przecież „Solidarność” to nie tylko Lech Wałęsa.

W swym oświadczeniu S. Tymiński stwierdził m.in.: „Czy i w ogóle kiedy Polacy dowiedzą się, kto z prominentnych działaczy „Solidarności” był agentem Służby Bezpieczeństwa, skoro — jak podał w swoim czasie polskie środki masowego przekazu — są na to dowody. Stawiam pytanie, czy uczyni to Lech Wałęsa w przypadku wyboru na prezydenta i czy spowoduje ujawnienie materiałów, które są ukrywane przed opinią publiczną. Nie deklaruję także, iż zostanie prezydentem tylko wtedy, gdy uzyskam ok. 80 proc. głosów i że wyjadę z Polski tylko dlatego, gdyby L. Wałęsa wygrał wybory (tak jak to zadeklarował wobec mnie)”.

„Jestem autentycznie niezależny — kontynuował kandydat. Nie popierał mnie ugrupowania partii. Rzucano na mnie pomówienia. Na kandydata nie zostałem mianowany, ani przez Lecha Wałęsę, ani przez inne bloki. Nie posiadam powiązań nomenklaturowych czy też innych”.

„Głosując zatem na mnie w dn. 9 grudnia można dać Lechowi Wałęsie okazję wyjazdu z kraju, tylko wątpliwe jest to, czy także i tym razem dotrzymałby on danego słowa” — mówił S. Tymiński.

Odpowiadając na jedno z wielu pytań kandydat powiedział: „Jest to dla mnie dziwne, że kiedy pan Wałęsa przyjeżdżał do Toronto, do Kanady i błagał o pieniądze mnie i wielu innych Polaków, jako polonusa, czy jako członka Polonii, całej Polonii kanadyjskiej to tam nie wybrzydzał czy to pieniądze ode mnie, czy od kogoś innego. Wtedy ja byłem klepany po ramieniu jako Polak, jako patriota. Ale kiedy Polak przyjeżdża do kraju on mnie nazywa komunistą. Jestem dyskryminowany jako Polak, jako patriota. Protestuję przeciwko takiej dyskryminacji”. (PAP)

Nie wierzę...

Ciąg dalszy ze str. 1

Przewodniczący wyjaśniał, że podzielił w „Solidarności” zainicjował właśnie po to, by uniknąć monopolu politycznego i zrodzenia się „trzeciej siły” wyrastającej z niezadowolenia społecznego. Tymiński jest tym, przed czym ostrzegałem — podkreślił — a i tak spóźniłem się o pół roku. Nie lekceważy Tymińskiego, ale nie wierzę w jego szanse, nie wierzę, że zrobimy taką pomyłkę. Nie pozwolimy, by ktokolwiek mógł się szarogęsić, nie damy się zaskoczyć. Komentując swoją wypowiedź o niewypuszczeniu z kraju rywala Wałęsę stwierdził, że Tymiński posunął się za daleko — obrazil premiera, szantażował. Nie można go wypuścić z kraju, dopóki nie wyjaśni się wszystkiego i nie zobaczy, kto za nim stał. On musi wyjaśnić, kto chciał kontrrewolucji.

Pytany o program prezydencki L. Wałęsa podkreślił m.in., że uważa za konieczną kontynuację programu Belcerowicza w budowaniu gospodarki rynkowej, ale z korektami w tych dziedzinach, w których plan ten nie jest akceptowany społecznie, zwłaszcza w rolnictwie i górnictwie. Podczas swojej pierwszej kadencji — stwierdził — chce oddać Polakom 60 proc. majątku, stworzyć wszystkim możliwości.

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

KTO ODNAJDZIE
skradzionego w Bielsku Podlaskim fiata 126p B 2078 koloru wiśniowego, nowiutkiego. Złodziej najpierw pokonał siłą garażowe drzwi, a potem odjechał z szumem silnika w nieznana okolice.

BASIU, PRZYJŃ DONICZKĘ
We wtorek białostockie kwiatkarnie nie narzekały na brak klientów. Zawsze stała większa lub mniejsza kolejka po kwiaty dla Barbary (ewentualnie Piotra). I co dziwne, niezbyt interesowano się kwiatami ciętymi, bo i ceny wysokie (przeciętna wiązanka około 40 tys. zł) i wybór nieduży. Za to ogromnym powodzeniem cieszyły się kwiaty doniczkowe, od niedawna sprowadzane z Holandii, piękne i kolorowe ananasy (116 tys. zł), storczyki, neoregelie (29.400 zł) w gustownych opakowaniach. I już przed jutrzejszym Mikołajem kupowano miniaturowe choinki z bombkami, misiami, dziaćkami Mroziem, polyskujące sztuczny śniegiem i brokatem. Pewnie i Barbarze zdarzyło się otrzymać taki iglasty podarunek. (Ban)

W SKRÓCIE

■ 18 mieszkańców Wołogrodu zmarło wskutek picia spirytusu. Płyn z trującymi domieszkami. Przez tydzień sprzedawano go pokątnie w dwóch dzielnicach miasta. 22 osoby przebywały w szpitalu z różnymi stopniami zatrucia. Robotnik, który sprzedawał truciznę, nie był w stanie poinformować kogoś i nie odstąpił śmierć niebezpiecznego napoju. Dotychczas skonfiskowano 20 litrów.

■ Całkowite fiasko poniosła próba zamachu wojskowego w Argentynie. Trzy rebelianckie grupy ogłosiły bezwarunkową kapitulację. W kraju obowiązują stan wyjątkowy ogłoszony pośpiesznie przez prezydenta Carlosa Menemę.

■ Sześć osób zostało zabitych a dwie odniosły rany w czasie obławy na przemytników środków odurzających na szosie w odległości 1100 km na północno-wschód od stolicy Meksyku. Okazało się, że padli oni ofiarą pomyłki. Na tym samym odcinku szosy lądował akurat samolot podejrzany o transport narkotyków. Funkcjonariusze policji oddali serię strzałów do 2 ciężarówek, które właśnie jechały tą drogą, sądząc, że są to uciekający przemytnicy.

■ Chińskie Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego poleciło milicji oraz funkcjonariuszom innych służb bezpieczeństwa, by przez pierwszy miesiąc przyszłego roku księżycowego okazywali „szeroko, przekonująco i mocno miłość ludzkości”. Nowy rok księżycowy rozpoczyna się w Chinach pod koniec lutego. Wzwanie to rzucano w ramach kampanii, której celem jest wykorzystanie korupcji i arogancji z chińskich sił bezpieczeństwa, co wywołuje duże niezadowolenie ludności.

(opr. nll)

Złote jajo

Ciąg dalszy ze str. 1

gie. W I kwartale br. jajko kosztowało prawie 440 zł, a siła nabywcza wynagrodzenia miesięcznego spadła — kupowaliśmy za nie 1663 jajka. W II kwartale br. cena jaj obniżyła się, a pensje średnie wzrosły (tak wynika ze statystyki, z mojej pensji — akurat nie), dając możliwość miesięcznego nabycia 2345 jaj. Od II kwartału zaczął się poważny wzrost cen jajek i jednocześnie spadek ich podaży.

Pracownikom Służby Zdrowia Szpitala Wojewódzkiego w Białymstoku, sąsiadom, przyjaciółom, którzy okazali pomoc i współczucie oraz wzięli udział w pogrzebie

ALEKSANDRA SULAWKO

Serdeczne podziękowania składa
Zona.
g 7215-1

W dniu 3 grudnia 1990 r. zmarła tragicznie Nasza nieodżałowana

KOL. MGR EWA KAMIŃSKA

długoletni i zasłużony nauczyciel języka polskiego w Zespole Szkół Mechanicznych w Białymstoku. Wspaniały człowiek, wychowawca i przyjaciel młodzieży.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6.12. o godz. 14 na Cmentarzu Farnym o czym zawiadamia pogrążona w smutku

Rodzina, kiedzy i przyjaciele

g 7230-1

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Rafałowie k. Białegostoku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na nw. sprzęt rolniczy:

1. Opryskiwacz ORZ-400, szt. 1
2. Przrzęd tnący Z-341, szt. 1
3. Ciągacz rolniczy URSUS C-360, szt. 2
4. Kultywator zawieszany U-416, szt. 1
5. Snopowiązałka WC-5, szt. 1
6. Rozsiewacz RCW-3a, szt. 1

Przetarg odbędzie się 19.12.90 o godz. 10 w siedzibie spółdzielni.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.

Wadium w wysokości 10 proc. należy uiścić najpóźniej do godz. 10 dn. 19.12.90 r.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 7180-1

Do świata czterech stron...

Ciąg dalszy ze str. 1

wencji mają ułatwić życie pasażerom.

— Już teraz — mówi naczelnik stacji PKP w Białymstoku, p. Andrzej Ogonowski — można w okienku nr 6 (czynne całą dobę) kupić bilety do najdalszych zakątków Polski. I tak: przy odległościach do 100 km — na 7 dni naprzód, zaś na dalsze trasy — na 60 dni przed planowanym terminem wyjazdu. W ruchu międzynarodowym — na 30 dni wcześniej w tamtą stronę i 60 dni w przypadku nabywania biletów powrotnych.

— Na naszej stacji jest też prowadzona rezerwacja krajowa m.in. na wszystkie pociągi ekspresowe, kuszety, miejsca sypialne i miejscówki. Są chociażby jeszcze wolne miejsca na ekspres „Pogoń” i to zarówno w okresie poprzedzającym święta jak i w dniach sąsiadujących z Nowym Rokiem. Nie mogę jednak ich zapewnić pasażerom tuż przed przysiółkową godziną dwunastą.

— Może pan natomiast podać kilka szczegółów dotyczących elektryfikowanej trasy z Białegostoku do Elku.

— Istotnie. W prasie ukazał się już stosowny komunikat, ale wyczerpującej informacji nigdy nie jest za wiele. Od 6 bm. zostaje uruchomiona obsługa pociągów pasażerskich trakcją elektryczną z Białegostoku do Elku. Przedsięwzięcie to, wycenione na ok. 140 mld zł, przynie-

sie szereg wymiernych korzyści. Szybkość przebiegu pociągów zostanie zwiększona do 100 km na godzinę, co skróci czas jazdy. Koszty rocznej eksploatacji linii zmniejszą się o prawie 5 mld zł, a jednocześnie polepszone zostaną warunki podróżowania. Także środowisko naturalne odetchnie od kopającego dymu.

Wracając do tematu, powiem, że obecnie będzie kursowało z Białegostoku do Elku, i z powrotem, aż jednaście pociągów na dobę. To duży zastrzyk kolejowy w przedświątecznym okresie. Na kilka kursów chciałbym zwrócić uwagę pasażerów. Pociąg przyjeżdżający z Warszawy do Białegostoku — o 9.03 będzie miał bezpośrednie połączenie do Elku (bez przesiadki). W Elku o 11.20. Z kolei osoby podróżujące tzw. pociągami kieleckimi (w Białymstoku o 21.03) także będą mogły kontynuować jazdę do Elku bez przesiadki.

Mieszkańcy Elku i okolic zyskali bardzo dobre połączenia do Warszawy. Jest to pociąg pospieszny odjeżdżający z Elku o 5.15, w Warszawie, na Centralnym, jest on o 9.15. Natomiast drogę powrotną ze stolicy do Elku trzeba rozpocząć w Warszawie (Zachodnia) o 17.15, aby po 4 godzinach jazdy zdążyć np. jeszcze na sobotni seans w telewizyjnym kinie nocnym.

Poza ogłoszonymi w prasie zmianami, komunikacja kolejowa w północno-wschodniej Polsce odbywać się będzie zgodnie z obowiązującym rozkładem jazdy. Dodatkowe dane o ruchu pociągów w okresie świąt na szlakach Białostockiego, Łomżyńskiego i Suwalskiego można będzie uzyskać w punktach informacji

(także telefonicznej) oraz bezpośrednio u dyżurnych ruchu.

O wiele trudniejsza sytuacja będzie w PKS. Suwalki nie przewidują żadnych dodatkowych kursów. I chociaż potrzebne są one w okresie przedświątecznym ze społecznego punktu widzenia — zgadza się wicedyrektor — nasza obecna sytuacja ekonomiczna nie pozwala na uruchomienie dodatkowych autobusów.

Praktyka poprzednich lat dowodzi, że w łomżyńskim Pekaesie dominują przewozy jednokierunkowe. Uruchomimy więc po świętach oraz po Nowym Roku dodatkowe kursy w kierunkach Warszawy — mówi zastępca dyrektora ds. przewozów, Stanisław Antoniewicz. Pod numerem 44-21 mogą też Państwo uzyskać dodatkowe informacje na ten temat.

W Białymstoku, jak co roku, zostaną wprowadzone tzw. kursy bisowe. — Wiemy, na jakie autobusy jest największe zapotrzebowanie — to opinia wicedyrektora Eugeniusza Kisielewskiego — i właśnie te kierunki będą dodatkowo wzmacniane. Już dziś mogę powiedzieć o niektórych kursach bisowych, m.in. do Jajłówki (15.10 i 17.30), Hajnówki (15.40), Dolistowa (15 i 18.30), Krynek (15 i 18.10), Augustowa (16 i 16.40) oraz do Moniek przez Krypno o godz. 16. Pod warunkiem oczywiście, że będą w tym roku chętni.

Dodajmy, że kasa nr 1 w Białymstoku (czynna od 7 do 19) prowadzi sprzedaż biletów na 30 dni naprzód, na trasy powyżej 50 km.

My ze swojej strony już dziś życzymy Państwu bezkonfliktowych i bezpiecznych przejazdów w jedną i drugą stronę, a do życzeń przyłączają się też kolejarze i pracownicy transportu PKS.

S. DWORAKOWSKI

Po elektryfikowaniu linii Białystok - Elk

Nowy rozkład jazdy PKP

Rejon Przewozów Kolejowych w Białymstoku informuje, że w związku z oddaniem do eksploatacji elektryfikowanego odcinka linii kolejowej Białystok—Elk, z dniem 6 grudnia 1990 r. zostanie zmieniony rozkład jazdy pociągów pasażerskich.

Ponadto zostaje uruchomiony pociąg pospieszny w relacji Elk—Warszawa—Elk z pominięciem stacji Białystok — postój na stacji Białystok Starezielce. Odjazd z Białegostoku Starezielce do Warszawy Zach. godz. 6.42, powrotny przyjazd pociągu do Białegostoku Starezielce godz. 20.02.

Od 6 bm. odwołuje się też kursowanie pociągów pospiesznych relacji Wrocław Gł.—Białystok i Szczecin Gł.—Białystok przez Ostrełękę—Lapy, które będą kursowały przez Głizycko—Elk.

Jednocześnie nastąpi częściowa zmiana rozkładu jazdy pociągów pasażerskich na odcinku Białystok—Lapy—Małkinia—Białystok. I tak:

■ pociąg osobowy relacji Białystok—Małkinia odjeżdżający z Białegostoku o godz. 6.30 będzie odjeżdżał o 6.14, Małkinia przyjazd 8.08;

■ pociąg osobowy Białystok—Lapy odjeżdżający z Białegostoku o godz. 6.14 będzie kursował w wydłużonej relacji Białystok—Racibory, Białystok odjazd godz. 6.47, Racibory przyjazd 7.34; o godz. 7.15 będzie kursował w relacji Racibory—Białystok odjazd z Racibory godz. 8.43 Białystok przyjazd 9.33.

Wszelkich informacji udzielają stacje kolejowe oraz stacjonarny punkt informacyjny Białystok — telefon 910.

ROZKŁAD

jazdy pociągów pasażerskich na odcinku BIAŁYSTOK — ELK, obowiązujący od 6 gr

BIAŁYSTOK — ODJAZD	ELK — PRZYJAZD
2.45, 5.23, 6.53, 9.20, 13.40, 15.30, 16.30, 19.05 pa, 20.04 pc, 21.00 pb, 21.15	4.50, 7.36, 9.07, 11.20, 15.17.35, 18.55, 20.34 pa, 21.37, 22.34 pb, 23.32

GRAJEWO — ODJAZD	ELK — PRZYJAZD
6.08 x, 15.52 x	6.40 x, 16.22 x

ELK — ODJAZD	BIAŁYSTOK — PRZYJAZD
3.15, 5.15 pc, 5.30, 6.52 pb, 7.40 pa, 8.20, 11.34, 15.15, 16.46, 20.01, 22.43	5.19, 6.40 pc, 7.33, 8.26, 9.15 pa, 10.24, 13.35, 17.16, 18.22.21, 0.50

ELK — ODJAZD	GRAJEWO — PRZYJAZD
4.53 x, 14.20 x	5.24 x, 14.51 x

UWAGA:

p — pociąg pospieszny
a — do i ze Szczecina
b — do i z Wrocławia
c — do i z Warszawy Zach.przez Białystok Starezielce
x — kursuje w dni robocze

Bezrobotnych wci   przybywa

Na korytarzu Rejonowego Biura Pracy w Bielsku Podlaskim codziennie spotka   mo  na liczne grono interesant  w. Jedni uwa  nie czytaj   wywieszone w gablotach ogloszenia, inni odbieraj   zasiłki. Codziennie zalatwia si   tu ok. 100 interesant  w.

M  wi kierownik Biura — **Kazimierz Prus:** — Mamy zarejestrowanych ponad 1,8 tys. bezrobotnych, z czego po  owa to kobiety. Tylko w pa  dzierniku otrzymali zasiłki na kwot   408 mln z  . Ilo   bezrobotnych od czerwca powa  nie wzrosła, g  y szkoły podstawowe opu  ciło wielu absolwent  w. Ponad 400 zarejestrowa  o si   u nas. Niedawno z wojska powr  ciło 100 os  b i one r  wnie   znalazły si   w naszych rejestrach.

W  r  d bezrobotnych powa  na ilo  , bowiem 540, stanowi   pracownicy ze zwolnie   zbiorowych. Grono to w najbli  szym czasie powiekszy 240 os  b z „Elwy”. Przewidujemy,   e do ko  ca br. b  dzie my mieli zarejestrowanych 2 tys. bezrobotnych.

Wprawdzie od 1 grudnia straciło prawo do zasiłku ponad 400 os  b (s   to w wi  kszo  ci ludzie, ktorzy w og  le nie pracowali), to i tak jak na nasze małe miasteczko ilo   bezrobotnych b  dzie bardzo du  a.

Harcerska odnowa

W dniach 6—9 grudnia br. w Katowicach odbędzie si   XXVIII Zjazd ZHP, który ma stworzy   Zwi  zek o nowych strukturach, nowym programie i by   kierowanym przez instruktor  w z prawdziwego zdarzenia. W Białostockiej Chor  gli ZHP odbyły si   wybory delegat  w na Zjazd. Z naszego wojew  dztwa uczestniczy   b  dzie w obradach os  miu delegat  w.

W trakcie niedawnego spotkania instruktor  w z hufc  w ZHP w Bielsku Podlaskim i Bra  nsku, Krystyna Piaszczyńska, Stanisława Pa  kowska, Stanisław Niewi  ski i Barbara Waszkowiak otrzymali wyróżnienia harcerskie. W dyskusji zwr  cono uwag   na problemy nurtuj  ce harcerstwo. M  wiono m.in. o potrzebie zmiany dotychczasowego przyrzeczenia harcerskiego, uaktywnienia dru  zyn wiejskich, kontynuowania tradycyjnych festiwali harcerskich w Kielcach i og  lnopolskich akcji letnich typu „Bieszczady” i „Frombork”.

W Zje  dzie katowickim oba wspomniane hufce b  dzie reprezentowa   dru  zynowy Zwi  zek harcerskiej ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Bielsku Podlaskim — phm Tomasz Sysula. (fal)

Tylko dla bogaczy

Rynek ksi  garski jest w zasadzie obficie zaopatrzo  ny. Ksi  garze nie musz   chowa   pod lad   popularnych wydawnictw. S   one dost  pne, ale czy ka  demu? Chyba tylko ludziom maj  tnym, o zas  bnych portfelach. Niewielka ksi  teczka, w bezbarwnej, kartonowej oprawie, o zlym papierze, nadaj  ca si   do jednorazowego przeczytania, kosztuje kilka tysi  cy złotych. Dzieła klasyk  w, wydawnictwa encyklopedyczne, albumy — to nie na kiesze  n otrzymuj  cych s  rednie wynagrodzenie. A ju   wr  ble   wierkaj  ,   e od nowego roku ksi  żki mog   zdro  e   nawet o 40 proc.

Czy jest wi  c jakie  s wyj  cie z tej sytuacji? A mo  że wprowadzi  c rataln   sprzeda  ? Subskrypcje — jak si   wydaje — nie maj   obecnie racji bytu.

S. SZCZERBA

Robimy wszystko, aby zmniejszy   skal   problemu. Przewidujemy kurs murarza — tynkarza dla 35 os  b oraz szkolenie dla 15 dziewcz  t po maturze, ktor  e w przyszło  ci b  d   mogły by   zatrudnione jako sekretarki z pe  nymi kwalifikacjami. Chcemy r  wnie   przeszkoli   trzydzieci os  b w obsłud  e komputer  w. Punkt orientacji i poradnictwa zawodowego ch  tnie s  łu  y pomoc   dla ka  dego.

Wiele robimy w poszukiwaniu miejsc pracy. Ostatnio kilka os  b zyska  o zatrudnienie w Sp  dzielni Inwalid  w. Dwie sp  łki otrzymały kredyty na sum   172 mln z  , tworz  c dodatkowo dziesi  c miejsc pracy. Ponadto sze  c os  b uruchomiło wlasn   działalno   gospodarcz  , otrzymuj  c wysokie po  życzki. Stworzyliśmy szans   pracy przy budowie szkoły podstawowej w Wyszach i remoncie szkoły w Bolestach.

W tej chwili dysponujemy 27 miejscami w „Lenpolu”, Rejonowym Przedsi  biorstwie Melioracyjnym i Urz  dzie Gminy w Wyszach.

Coraz bardziej wzrasta zakres pracy naszego Biura. Zajdzie potrzeba zatrudnienia nowych pracowników i uzyskania dodatkowych lokali. Zanim to nast  pi wprowadzamy komputeryzacj  , która pozwoli na szybkiej rozwia  zanie narastaj  ce problemy. I chocia   z miesi  ca na miesi  c na zasiłki wydaje si   coraz wi  ksze kwoty, wszystko wskazuje   e nawet przy zwi  kszonej ilo  ci ludzi poszukuj  cych pracy, nie zabraknie dla nich przys  lowiczej „kuron  wki”.

Rozmawia  
W. Falkowski



Powszedni jak trociny

CHRUPIACE BULECZKI wlo  zili  my mi  dzy niespe  nione nadzieje. Teraz za  , wraz z pojawieniem si   ulicznych sprzedawc  w pieczywa, o  yły nadzieje na chlebu   pachn  cy, s  wie  zki, dopieczony itd. Konkurencja mi  dzy uspo  lecznionymi, a prywatnymi piekarniami miała spowodowa     w efekt, który nie zosta   osi  gni  ty za czas  w ministra wpuszczonego w maliny przez bytych reformator  w gospodarki.

Buleczkom, zar  wno wypiekanym w piekarniach sp  dzielczych jak i prywatnych, daleko jest

Klub Osiedlowy Białostockiej Sp  dzielni Mieszkaniowej „Mozalka” przy ul. M. Skłodowskiej. Przed zamknietymi drzwiami tłum klient  k. Maj   ze sob   poka  zne torby i siatki. Gestykuluj  , zwr  caj  , ciskaj   gromy na inne kobiety, tak  e z wypiekami na policzkach, lecz znajduj  ce si   po drugiej stronie tych zamknietych, os  klonych drzwi, broni  cych dost  pu do sali widowiskowej klubu. Kobiety z tamtej strony drzwi brodz   w stertach odzie  y, grzebi  , przebieraj  , sortuj  , chowaj   do tobo  w wybrane przez si   co smakowitsze k  ski:

Jutro r  dz   Mikołaj ze Skrzat  m

Gdy byłem małym brzd  cem, zawsze rankiem 6 grudnia po przebudzeniu si  gałem r  k   pod poduszk  . I mimo,   e w domu si   nie przelewa  o, za ka  dym razem co   znajdowałem. M  j Mikołaj nigdy o mnie nie zapomni  ł. Raz przyszedł tylko z cukierkiem mi  towym. Kochałem mojego Mikołaja. A gdy chciałem mu podzi  kowa  , mama albo babcia m  wiły,   e ju   poszedł — spieszył si   do innych dzieci.

MYSŁ  , kochane dzieci,   e jutro nie b  dzie nikogo z was, o kim zapomni Mikołaj oraz jego przyjaciel Skrzat. A gdyby im si   co   przydarzy  o, to nie gniewajcie si   na nich. Pamiętajcie,   e ja jestem z wasmi. Mo  ecie do mnie zadzwoni   pod numer telefonu 223-77. Zamiast prezentu, opowiem wam bajk  .

Ale to, co powiem teraz, nie jest bajk  . Ot  ż przedwczoraj spotkałem Mikołaja na peryferiach Białegostoku. Był obuj  zony. Jego worek dosłownie p  ka  ł od zabawek. Najbardziej podoba  ł mi si   elektryczny d  wi  g zdalnie sterowany. Troch   si   spluk  ł na nim, Mikołaj wyda   350 tys.

złotych, ale czego si   nie robi dla moich mi  si  skich — powiedzia  ł.

Mia  ł w worku i inne cudn  tki — lalki placz  ce i m  wi  ce, samochody wysi  gowe (tak  e zdalnie sterowane), pluszowe misie, psy, tygrysy. Obieca  ,   e JUTRO, 6 bm. w po  udnie b  dzie ze swoim baga  em w Domu Towarowym „NOWY” (ko  o Ratusza). B  dzie rozdawa   dzieciom smaczkowite cukierki i gum   do   ucia. Jego przyjaciel Skrzat przywi  zi   e a   z Ameryki.

A wi  c do zobaczenia dzieci! A je  li kt  remu   z was b  dzie smutno — d  w  o  cie do mnie...

I Zast  pca
  WI  TEGO MIKOŁAJA

Czy wojewoda uniewa  ni?

Chrze  cija  sko-Demokratyczne Stronnic  wo Pracy w Białymstoku, 28 listopada br. wyst  pi  o do wojewody o uniewa  nienie, niezgodnej z ustaw   sejmow  , uchwa  y Rady Miejskiej w Białymstoku dotycz  cej opłaty targowej. Nie mo  e by   ona pobierana od os  b prowadzaj  cych działalno   gospodarcz  .

W zwi  zku z tym zalecamy zachowanie bilet  w opłaty targowej.

Wieczory w Filharmonii

Koncert Brandenburski J. S. Bacha i najpi  kniejsza symfonia Mozarta

Tylko dwa razy dyrygowa  c b  dzie Micha  ł Koziniec z Białorusi Orkiestr   Symfoniczn   Filharmonii Białostockiej. Gra  c b  d   Joanna Gryko (skrzypce), Antoni Wierzbicki i Magdalena Jakubowska-Puchalska (flety).

W programie koncert  w 6 grudnia (godz. 16) i 7 grudnia (godz. 19) Uwertura do opery Karola M. Webera „Oberon”, IV Koncert Brandenburski Jana Sebastiana Bacha oraz jedna z najpi  kniejszych i najwi  kszych symfonii Mozarta G-mol, porywaj  ca s  uchaczy tak  e w jej estradowych interpretacjach.

Kilka s  w o wykonawcach: Micha  ł Koziniec od 1973 r. jest pierwszym dyrygentem Pa  stwowej Akademickiej Narodowej Orkiestry BSRR, za   od 1985 rektorem i profesorem Białoruskiego Konserwatorium, kt  rego jest absolwentem.

Joanna Gryko jest dobrze znan   białostockim melomanom. W latach 1981—88 by   koncertmistrzem Białostockiej Filharmonii.

Antoni Wierzbicki jest docentem w Akademii Muzycznej w Łodzi, stypendyst   r  du francuskiego w latach 1972—74, koncertowa   we Francji, obydwu (do niedawna) pa  stwach niemieckich, Finlandii, Czechosłowacji i na Wegrzech.

Natomiast Magdalena Jakubowska-Puchalska od r. 1984 pracuje jako i flecistka w Białostockiej Filharmonii, na za   sob   liczne koncerty oraz udział w mi  dzynarodowych konkursach m.in. w Genewie, Pary  u, Bayreuth. (m-i)

Uwaga w  dkarze!

Ryby bior   słabo, st  d te   w oczekiwaniu na ł  d w  dkarze szkoł   si   teoretycznie. Wła  nie z teorii w najbli  szy pi  tek (7 bm.) o godz. 18 w lokalu PZW przy ul. Juro-

wieckiej 33 odbędzie si   „Zgaduj-zgadula”. Dla zwyci  zc  w Zarz  d Okr  gu PZW przewiduje nagrody rzeczowe.

Zapraszamy.

Odpryski

Por   ka

jakie  s koszule, sp  dnice, bluzki. S   wi  miecie, jak stare lachy upchane do jednego worka przed zniesieniem do piwnicy lub na strych domu przez os  cznego gospodarza. Zanim zbutwiej  , mo  e si   jeszcze przydad   do jakiej  s brudzaj  ce roboty. Najcz  ściej trafiaj   na   mietnik.

Obserwowałem t   scenk   z niepokojem. Ju   nie sam podzi  ł na „maj  ce” dost  p

do ciuch  w i zwy  k, ch bywa  c  w takich bonus  w zaskakiwa  . Chodzi o to,   e wi  kszo   ubogich ubranych kobiet dowiedzia   si   o istnieniu tego klubu kultury, dzieki takiej „gieldzie” starych, znoszonych, niedopranych ubra   z „Zachodu”.

Zenuj  co wygl  da r  wny szereg klubowych mi  kkich krzesel z poro  ki danym „towarem”.   wiadczy on zar  wno o przedsi  biorczosci nowego zarz  du tej sp  dzielni mieszkaniowej, jak i wyobra  ni. Taka decyzja nie wymagała wysiłku. S  wem, ka  dy osi  ga swo   szczyt niekompetencji.

JOTEM

Kultura prosi o pomoc

Sp  dzielczy Dom Kultury w Białymstoku, dzia  laj  cy pod patronatem Stowarzyszenia Spo  eczno-Kulturalnego Sp  dzielczo  ci Pracy, jest plac  wk   s  luj  c   nie tylko sporej rzeszy sp  dzielc  w białostoczanom. Obecnie w zaj  ciach uczestniczy oko  o 2,3 tys. os  b.

— Co obecnie dzieje si   w SDK? — pytamy dyrektora Ew   Pi  tk  .

— Prowadzimy przede wszystkim działalno   edukacyjn  . Wiod  c   rol   spelnia ognisko muzyczne, w kt  rym 100 uczni  w poznaje arkana gry w r  żnych klasach instrument  w: fortepianu, akordeonu, skrzypiec i fletu.

Najm  lodzi   wic  z   w przedszkolnym ognisku baletowym. Odbывают si   te   pr  by zespołu flet  w prostych. Młodzie   uczy si   ta  ca towarzyskiego pod kierunkiem Heleny Szukalskiej.

Zespół pie  n i ta  ca „U  mle  ” ma za sob   udane wyst  py oparte na folklorze, zwi  szcza podlaskim i kurpiowskim. Pr  by prowadzone s   przez Gra  yn   Siweck   i Bo  en   Kra  sko. Natomiast zespół „Cantio p  nica” specjalizuje si   w muzyce dawnej, renesansu i baroku.

Z powodzeniem od wielu lat odbywaj   tu praktyki studenci Filii Uniwersytetu Warszawskiego, wdra  aj  cy si   do organizacji imprez artystycznych.

W Domu Kultury trwa te   nauka j  zyk  w obcych — angielskiego i niemieckiego dla pocz  tkuj  cych. W planie — gimnastyka odchudzaj  ca, kursy kosmetyczne i inne formy pracy...

SDK prze  ywa trudne dni. Z dawnych mecenas  w pomocy udzielaj   jedynie sp  dzielnie „Wzorcow  ” i „Bi  po”. Nie wiadomo wi  c czy wystarczy funduszy na dalsz   działalno   plac  wki, kt  ra ju   32 lata s  łu   białostoczanom i na trwałe wrosła w pej  za   kulturalny miasta.

Wi  kszo   funduszy wypracowuj   zatrudnieni nauczyciele i instruktorzy. Kilka milion  w wyasygnowa   Wydzia   Spraw Spo  ecznych UW. Dyrekcja SDK zwr  ciła si   do Rady Miejskiej o wsparcie finansowe.

Przyszło   klubu jest niepewna. Czy miasto straci kolejn   plac  wk   kultury? (ges)

Zguby

   W pi  tek, 23 listopada br. pasa  er jad  cy taxi nr 584 na trasie ul. Witosa — Sienkiewicza pozostawi   wi  ksz   sum   pieni  dzy. Bli  sze informacje pod nr tel. 224-66 wew. 292.

   W Dziale Ł  czno  ci z Czytelnikami redakcji mo  na odebra   tak  e pami  tkowy zegarek m  skiej znalezionej 11 pa  dziernika br. na ul. Orzeszkowej obok „Instalu”, legitymacj   studenck   wystawion   na nazwisko Ewa Iwona Okszt  ł, dokumenty pana Franciszka Turowskiego i pani Jadwigi Solomianko. (bm)

Komunikaty policji

Osoby, kt  re w okresie od 1 marca do 1 sierpnia br. nabyły w Domu Handlowym „Duka” w CZARNEJ B  LOSTOCKIEJ zestawy wypoczynekowe oraz pufy, proszone s   o kontakt z Komend   Rejonow   Policj   w B  ALMSTOKU, ul. Bema 4, tel. 772-439 lub 772-536.

W czerwcu br. w poczekalni dworca PKP w B  ELSKU PODLASKIM dokonano kradzie  y na szkod   os  b, kt  re nie zglosiły tych fakt  w w miejscowej KRP. W zwi  zku z prowadzonym s  o st  powaniem, osoby poszkodowane proszone s   o kontakt z KRP w Bielsku Podlaskim, ul. Kopernika 7, pok  j 204 lub 208, tel. 23-61 w. 279 lub 221 albo tel. 997. W szczeg  lno  ci proszeni s   o zgłoszenie si  :

   m   czyzna w wieku 50—60 lat, kt  remu podczas snu zabrano nieokre  lon   sum   pieni  dzy oraz torb   koloru ci  mnego, zawieraj  c   prawdopodobnie gwo  dzie.

   m   czyzna w wieku 18—21 lat, kt  remu w czasie snu zabrano pieni  dze w kwocie oko  o 10.000 z  , a nast  pnie pobito, kiedy upomnia   si   o ich zwrot.

9 listopada br. o godz. 18.10 na ul. Monte Cassino w B  ALMSTOKU na oznakowanym przeje  cie dla pieszych potracony zosta   m   czyzna przez samoch  d Fiat 126p koloru jasnego, kt  ry nie zatrzymuj  c si   odjecha   z miejsca zdarzenia. Osoby b  d  ce   wiadcami tego wypadku proszone s   o kontakt z KRP w B  ALMSTOKU, ul. Bema 4, pok  j 506, tel. 772-264 lub 772-572.

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe ENOR spółka z o.o. Białystok, ul. Lipowa 32 a uprzejmie informuje, że prowadzi zamówienia na dostawy

paczek świątecznych i choinkowych.

Oferujemy szeroki asortyment delikatesowych artykułów spożywczych po atrakcyjnych cenach.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:

Białystok, ul. Lipowa 6, tel. 417-574

Hurtownia, ul. Ciołkowskiego 24, tel. 410-385, 412-306, tlx 853269.

ZAPRASZAMY!

k 6400-0

Przedsiębiorstwo Handlu - Sprzętem Rolniczym „Agroma” Czarna Białostocka ogłasza I przetarg nieograniczony na nw. samochody:

- ZUK A11B, rok prod. 1981
cena wywoławcza — 20.000 tys. zł
- ZUK A16, rok prod. 1977
cena wywoławcza — 13.120 tys. zł

Przetarg odbędzie się na terenie n.Dyrekcji dnia 20 grudnia 1990 r. o godz. 10.

Bliższe informacje można uzyskać pod nr tel. 750-718 lub 750-872 wew. 236.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6365-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY, 12-200 PISZ, ul. Warszawska 49 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. środków transportowych:

1. Fiat 125p Pick-up, rok 1980
cena wywoławcza 6 mln zł
2. Fiat 125p Pick-up, rok 1980
cena wywoławcza 6 mln zł
3. Zuk pogotowie tech. i izoterma, rok 1978
cena wywoławcza 8 mln zł
4. Kabina Star, szt. 2
cena wywoławcza 1,5 mln zł
5. Kabina Kamaz, szt. 1
cena wywoławcza 2,5 mln zł

Ww. przetarg odbędzie się dnia 1990.12.17 o godzinie 10 w biurze POM Pisz. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie POM Pisz w 2 godz. przed otwarciem przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu.

k 6355-1

Huta Szkła w Białymstoku, ul. Woźniaka 8 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

- Kamaz 5320, rok produkcji 1979
cena wywoławcza 8.700.000,— zł

Przetarg odbędzie się dnia 20 grudnia 1990 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa. Pojazd można oglądać na dwa dni przed przetargiem od godz. 12 do 14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa do godziny 9 w dniu przetargu.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6358-1

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Szepietowie ogłasza I i II przetarg nieograniczony na nw. sprzęt:

1. Ciągnik C-360 — szt. 2
2. Przyczepa wywrotka — szt. 2
3. Opryskiwacz „Śleza” — szt. 1
4. Brona talerzowa — szt. 1

Przetarg odbędzie się dnia 19 grudnia 1990 r. w biurze SUR o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej przyjmować będziemy do czasu rozpoczęcia przetargu.

k 6209-1

HPSDD w Hajnówce ogłasza przetarg nieograniczony w dniu 19.12.1990 r. o godz. 10 na sprzedaż:

- Spycharko-koparki „Białorus” rok prod. 1977
cena wywoławcza 18 mln zł

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić dzień przed przetargiem w kasie przedsiębiorstwa.

Ww. urządzenie oglądać można we wszystkie dni z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. od 8—14.

Zastrzega się odwołanie przetargu bez podania przyczyn.

k 6435-1

Od straszliwej niedzieli komentatorzy wylazą ze skóry, żeby w sposób słuszny zinterpretować klęskę wyborczą premiera Mazowieckiego (bo słowo klęska, niestety, musiało paść). Patrzymy na te sztuczki z tym większym rozbawieniem, że dość dokładnie pamiętamy podobne ewolucje „koalicji rządowej” po ubiegłorocznych wyborach do Sejmu.

Interesujący jest pewien nurt interpretacji, który sugeruje, iż winne jest społeczeństwo, „druga Polska”, ciemna i zidiociała, która „nie dorosła” do demokracji. Znamy to? Znamy... Tylko nie w tak ordynarnej wersji.

Tym razem jednak padają głosy, iż przegrała „polska inteligencja”, reprezentująca wraz z premierem Mazowieckim element światły, któremu ciemnota „pewnej części” społeczeństwa udaremniła rychłe zbawienie narodu. Przegrała nie wskutek swoich błędów, lecz przeciwnie — wskutek nadmiaru mądrości i siusznoci.

Jest to oczywiście kolejny etap kampanii prania mózgu wyborców, według prostej recepty z samouczka czekisty.

PRZYBYŁ z odległej Kanady albo Peru. Nie z egzotyki, opiewanej przez globtrotterów, lecz świata businessu, gdzie rzadzi pieniądź. Przyjechał, postawił nieczym hazardzista, wysoką stawkę milczkiem, potem podwoił, potroił pulę, żeby zgarnąć cały bank. Tak — bank. Bo rozdarta, ubożająca Polskę traktuje jak przedsiębiorstwo, kaplicę z votami dziękczynnymi Panu. Jest wyzuty z sentymentów do bohaterko-ojczyźnianych zasług. Ludzie chcą jeść, żyć, zarabiać — mówi ten czarny koń wyborów prezydenckich, nie mających odnośnika w dotychczasowej historii Polski.

Kim jest? Agentem KGB — jak chcą jedni, sprytnym hochsztaplerem — jak piszą inni, a może otrzeźwieniem dla Polaków bezsilnie gubiących się w totalnej dezorganizacji, hurraoptyzmie, rozbiciu, bylejakości w mowie i czynach.

Stan Tymiński — cokolwiek powiedzieć — potrzebnym jest jak wyrzut sumienia elitom drącym teraz w rejtanowskim geście szaty na piersiach.

Nim wybierzemy pre

zalecającej „rozszerzenie pola ostrzału”. Polega to na tym, że zarzuty i obelgi, które w pierwszym etapie rzucało się na kandydata, przenosi się na jego zwolenników, w celu wywołania na ich twarzach rumieńca wstydu i skruchy. Głosząc na Iksa dowodzisz, że jesteś ciemniakiem, bolszewikiem, faszystą, szaleńcem, a nawet powiedział pewien odważny, bo nie bojący się nawet Pana Boga ksiądz — w ogóle nie jesteś człowiekiem, tylko istotą z gatunku „homo sovieticus”, czyli bardzo obrzydliwym stworem, zasługującym tylko na rozdeptanie obcasem. Któż chciałby być tak odrażającą istotą? A przecież wystarczy tylko postawić krzyżyk tam gdzie należy, aby znów znaleźć się wśród błogosławionej, bogobojnej trzódki dobrych demokratów i obywateli.

Ubożną niejako korzyścią tej metody jest dla szykujących się do objęcia władzy to,

że naród dzieli się na dwie rzucające się sobie do gardeł sfery. Wiadomo, „divide et impera...”

Ale poparcie większości — jak się zdaje — inteligencji dla premiera Mazowieckiego jest skądinąd ciekawym zjawiskiem, potwierdzającym pewne obserwacje

ranach”, lub podobne nkanie. To organizm nie występuje w izolacji ustrojowej, tak że nie czuje się związane z określonym typem władzy, czy ideologią, po tym, który w danej panuje.

Pierwsza i druga Polska

socjologiczne. Otóż inteligencja „zawodowa” jest równocześnie najbardziej wyalienowana i najsilniej uzależniona od państwa i jego urządzeń grupa społeczna. Był inteligencji związany jest z istnieniem i funkcjonowaniem instytucji państwowych. Wicel — jedno pociągnięcie pióra i kiegoś ministra. Jedno głosowanie w parlamencie może ten bwi unicestwić, albo przeciwnie — uczynić go bardziej dostojnym i wygodnym. Państwo tworzy całkiem nowe grupy inteligencji (np u nas — tzw. „działaczy kultu-

Inteligencja wetetow że tylko w symbolizie stwem, w poraż jej ktury. Pewna nadpr inteligencji czy psecu gencji w naszym kraju duje, że ścisł rząd p władzy jest większy: taniej jatce. Powstan zewnątrz grozi obsu sie w szeregi kamperu riatu.

Może się ocknąć z letargu, wprawieni weń dobrym samopoczuciem: nic o nas bez nas — tę lekcję już przeralbaliśmy, a Sierpień niewiele widać nauczył. Rządzeni nadal kierują się swoimi racjami.

Jeśli użyć poprzedniej terminologii, pretendent swoją partię prowadzi pokerowo, chociaż w talii ma same blot-

naży, jakie niesie za sobą władza.

Powietrze gęstnieje od obelg, pomówień, gróźb rzuconych wprost i bez niedomówień na tego jeźdźca znikąd, legitymującego się 3 różnojęzycznymi paszportami. Kosmopolita i współczesny konkwistador rzucił wyzwanie demokracji uczącej się od

oparty na dokłnej działania i kalkulacji f wej, uzyskał tam po Zachodu, jaka na bęo trzebna. Jedynym sz wyjścia z kryzysu jes działania gwarantując liwość zarobku czyli z

To fragment mianej sumptem w Polsce kst programu zatytułowanej

Wielka gra na linie...

ki. Zaś na bank z prezydenturą ma coraz większą chrapkę.

— Kto za nim stoi? — pytanie to rozbrzmiewa coraz rozpaczliwiej, brzmi coraz donośniej.

Wielki dramat dla jednych, tragedia dla innych rozgrywa się na oczach coraz mniej rozumiejących ludzi. Komu chleba kto jest za igrzyskami? Dokładnie się wymieszały chęci, dążenia, oczekiwania, a także rozczarowania i zdegustowanie dzisiejszą sceną polityczną, lub jak kto woli przepychankami — do apa-

nowa, raczkującemu pluralizmowi, nadziejom kilku milionów zabiedzonych i udręczonych ludzi.

— Dam wam to wszystko, czego oczekujecie dla życia godziwego.

Kto go zna? Na kim się oprze w przyszłości — rozlega się dokoła. Podkreśla swoją niezależność, a w kilku sztabach wyborczych o jego zwycięstwo zabiegają byli wysocy funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa. Nieznajomość realiów polskich czy świadomy wybór: nieważne, skąd przychodzą...

Czy kupił głosy swoich wyborców takim oto mirażem? — „Każdy polski zakład, który przedstawi przekonujący plan osiągnięcia zysku,

Pomijając już szok niku wyborów, pop Stanisława Tymiskie maleje. Inna rzecz, ona również smutna, ja sce przy głównej Cmentarzu Komunaln

Zimny prysnę trw lu wyborców dostaje skórki. Tylko satyra stać byłoby na taki se pierwszych wdnych rów prezydenckich latach wzdychania do ci.

JOZEF MAKOW



— A coś mnie Zygmunt mówił, że tę małą Ryfkę uczył pacierza, ale czy chłopiec umie to nie wiem.

— Powinieneś go nauczyć i to szybko.

— No jak trzeba, to nauczę.

W tę kwestię rozmowy weszli rodzice.

— A kogoż to ty synu chcesz uczyć?

— A my tak sobie, gospodyni, rozmawiamy, co kto umie.

Ładnego syna żeście się dochowali.

— A no Bóg dał, Bóg dał — odrzekł ojciec.

— No, skocz szybko Antos po rybę. W pokrzywach leży, to świeża. A ja księdzu dobrodziejowi choć kwartę mleka.

— Synowi zostawcie. On młody, jemu dla zdrowia mleko potrzebne. Ja stary.

— No to pakuj synu rybę na wóz i doprowadzisz mnie kawałek, dobrze, to mówiąc proboszcz poklepał protekcyj-

nalnie Antosia po plecach.

W drodze ustalili, że Antos doprowadzi dzieci nad wie-

czorem do brodu w Łojach. Tam będzie na niego czekał

gospodarz Marcin Ostrowski i że dalej dzieci zabiorą za-

konnice.

— A gdzie ich proszę księdza zabiorą?

— Synku, tego nie mogę ci powiedzieć. W takich czasach

czym człowiek mniej wie, tym lepiej.

— A będzie im tam dobrze?

— Głodni to bardzo nie będą i pod dachem, ale tak dob-

rze jak u ciebie to oni nie będą mieli.

— A co tam ksiądz mówi, jakie tam u mnie dobrze. Jak

deszcz spadł to pochorowały się biedaki. Szalasu jeszcze nie

było.

— No to co Antosiu, zostań z Bogiem. Pojutrze wiecz-

rem w Łojach.

Z racji na wyprawienie dzieci Antos znowu musiał od-

łożyć wspólny połów z Frankiem. Nie wiedział tylko jak

mu to wytłumaczyć.

Tego wieczoru pobiegł do Mocarzy. Franek z dziadkiem

pracowali przy ulach. On też skosztował nieco przedniego

lipcowego miodu. Zaczął bez ogródek.

— Franus, są takie sprawy, że na połów nie mog-

— A co zaszło?

— Przysięgłem i nie mogę mówić. Po wojnie wszyst-

powiem. A teraz nie mogę. Na Boga przysięgłem.

— To co może wojskowe sprawy, partyzanckie?

— Może i wojskowe, ale nie mogę. Nie masz do

żałości?

Franek popatrzył na stroskaną twarz Antka i bez z-

nowienia odrzekł:

— Żałości nie mam. Rozumie. Jak sprawa to sprawa

będziesz miał czas to przyjdź, dogadamy się na połów

— Murowane, dogadamy się.

Wracając do domu dumał jak przygotować dzieci na

jazd. Czy nie będą płakać, czy nie będą się bać. San-

niezmiernie troskał się o ich los. Przyzywał się do

Polubił. Wręcz pokochał swoim chłopięcym sercem. O

prawie należało poinformować Zygmunta, wszak on

nie miało serca i trudu dołożyć w opiece nad dziećmi.

Rano skoro świt gwizdał już przed obejściem Zyg-

Wziąwszy wędkę poszli na biel. Okazało się, że Zy-

nauczył „Ojciec Nasz” Rozalkę „a Joska tylko tęgać

Przy szalase Antos ze smutkiem powiadomił Joska o

szybkim odejściu.

— Jasek, ty siostrze po żydowsku wytłumacz, bo ja

wiem czy dobrze to wytłumaczę po polsku, że wy m

odejść i to już jutro wieczorem. Jedzenia jeszcze n

Ryb ja wam dołowię żebyście mieli co dać tym lud

co was przyjmą. Jacy ludzie was przyjmą nie wiem. W

was gospodarze i zakonnice.

— A razem wezmą czy osobno?

— Pojedziecie razem, ale czy będziecie razem, to nie v

Bo to widzisz dzisiaj taki czas, że jak człowiek wie n

to lepiej — powtórzył słowa księdza.

— Ty musisz nauczyć się pacierza katolickiego i sw

nowego nazwiska. To ci powie siostra zakonna.

— A to twoja siostra?

(cdn.)

prezydenta

...powoduje ich za-
rganizowane uzależnie-
nie od formacji
Inteligencja
związana z jakimś
władzą, ustro-
m, po prostu
w danej chwili

nga

...ia węgłowac mo-
symulacje z pań-
porząd jego stru-
kturna nadprodukcja
czy pseudointeli-
gencji krajowa powo-
łanie palacami
większy niż w
Polsce na
rozbieżnościach
sił imperproleta-

...dokładnej analizie
finanso-
wnej, pomoc z
tego będzie po-
dany sposobem
tym jest plan
carystyczny moż-
liwy zysku."

...w własnym
Polsce książki —
tytułowej „Święte

ie...

...dniach stała
m księżniczka wy-
stępującym hi-
stori.

...już szok po wy-
rów, popularność
Tymieniego nie
raz, że jest
smętna, jak miej-
głównie alei na
Komunalnym.

...yszenie trwa. Wie-
w dostaje gęsiej
o satyryka Mroźka
na taki scenariusz
wzrosty wybo-
lenickich po tyłu
chania do wolnoś-

NAKOWIECKI

nie mogą je-

ie wszystko ci

niekie?

masz do mnie

a i bez zasta-

o sprawa. Jak

na polów.

dzieci na wy-

ba: Sam też

it się do nich.

cerem. O wy-

szak on też

dzieci.

em Zygmusia.

e, że Zygmusia

zegnac się.

Joska o ich

cz, bo ja nie

ie wy musicie

sze macie.

tym ludziom

niem. Wezmą

to nie wiem.

ek wie mniej

ego i swojego

Toteż inteligencja obawia się zmian, zakłócających wytworzoną symbiozę. Łatwo przy tej okazji stracić zdobytą już pozycję na rzecz sprytniejszych kolegów. Lecz gdy zmiana jednak nastąpi, tylko bardzo ośpały inteligent zaniedba niezwiolcznej zmiany frontu i poglądów. Z tych przyczyn inteligencja stanowi ostoję istniejących warunków i podporę władzy, tak dalece uzależnioną, że zazwyczaj traktowaną z lekceważeniem. Mimo to inteligencja nie zasługuje na kpiny. Jej stabilizująca rola jest bardzo pożyteczna, gdy sytuacja nie wymaga zmian.

W czasie kampanii wyborczej wydawało się, że podzielił się na dwa obozy, między głównymi faworytami, lub między „swoich” a „obcych”. Jednak istotna linia podziału przebiegała pomiędzy premierem Mazowieckim, który desperacko bronił istniejącego stanu rzeczy, a pozostałą piątką, domagającą się, szczerze, lub ko-

nkunkturalnie, bardziej lub mniej radykalnych zmian. Tak to wygląda z punktu widzenia wyborcy, a nie taktyki sztabów kandydackich.

Inteligencja opowiedziała się instynktownie za programem status quo, formułowanym zresztą przez rząd typowo inteligentki. Tymczasem 82 proc. społeczeństwa jest zdania, że zmiany są konieczne i zmian tych żąda, uważając, że rząd Mazowieckiego reprezentuje nie „siłę spokoju” lecz marazm i apatie. Jest to fakt społeczny, który niezależnie od czyjegokolwiek widzimisie decyduje o tym, że zmiany muszą nastąpić. Inteligencja przegrała wraz z Mazowieckim nie dlatego, że „lepiej wie” i nie znalazła zrozumienia ciemnoty, lecz dlatego, że grupowy instynkt i kurczowa obrona własnych interesów stanęły w sprzeczności nie tylko ze społeczeństwem, ale i z rzeczywistością, co zdarza się nie po raz pierwszy. Obserwowane obecnie pograżanie się w goryczy i pretensjach utrudni inteligencji zrozumienie tego, co się właściwie wokół niej dzieje i pogłębi jej alienację.

KRZYSZTOF TUR

OŚWIADCZENIA

W związku z prowadzeniem spotkania przedwyborczego Stanisława Tymieniego przez wiceprzewodniczącą białostockiego zarządu ChDSP pana Walentego Olendzkiego oświadczam, że występuję z Chrześcijańsko - Demokratycznego Stronnictwa Pracy. Składam również mandat delegata na III Kongres ChDSP (...)

Wyrażam zdziwienie, że ludzie posługujący się nazwą chrześcijańskiego stronnictwa nie zajęli wyraźnego stanowiska w sprawie ochrony ży-

cia poczętego, czy wolności nauczania religii w szkole, a tak obojętnie przyjęli awanturę polityczną z Peru i Kanady.

Panu Walentemu Olendzkiemu polecam lekturę twórczości pana Romana Samsela, współtwórcy książki Stana Tymieniego „Święte psy”, w „Trybunie Ludu” i „Kulturze” (warszawskiej) z lat siedemdziesiątych i sześćdziesiątych.

Na naukę nigdy nie jest za późno.

JERZY KAMIŃSKI
Białystok

*

r., w którym raz jeszcze odrzuca pseudowartości i ułudę łatwych rozwiązań.

Komunizm, który dzisiaj czasem wydaje się tylko złym snem, nie dał za wygraną. Jego zło w innej scenarii daje na nowo znać o sobie. Opowiedzenie się za Lechem Wałęsą będzie dziś odczytywane jako zerwanie z wszystkim tym, co niesie zło: fałszem, pozorem, ułudą łatwego rozwiązania. Naród musi znaleźć w sobie dość determinacji, aby mówiąc tak za Lechem Wałęsą powiedział zdecydowanie nie pogrobomcom komunizmu.

ZARZĄD KLUBU
INTELIGENCJI
KATOLICKIEJ
w Białymstoku

*

Wszystkim członkom i sympatykom SdRP, którzy uczestniczyli w kampanii wyborczej kandydata lewicy serdecznie dziękujemy.

Przed nami druga tura wyborów prezydenckich. Zachowanie wyborców członków i sympatyków naszej partii jest sprawą indywidualnych decyzji wynikających z rozumienia interesów narodu i państwa.

Wyrażamy nadzieję, że członkowie komisji wyborczych dopełnią swoich powinności na rzecz prawidłowego przebiegu głosowania.

Równocześnie RN SdRP oświadcza, że z chwilą wyboru prezydenta RP nasza partia, zachowując prawo do tożsamości ideowej i własnego zdania, krytycyzm, przyjmie ów wybór z szacunkiem. Tak jak nakazują zasady demokracji.

RADA NACZELNA SdRP

Kto jest chory?

Przykład Stanisława Tymieniego wskazuje na to, że w przyszłości oprócz 100 tys. podpisów popierających kandydata na prezydenta trzeba sprawdzić jego kartę zdrowia. Chodzi o to, żeby prawo nie dopuszczało do tego, do czego doszło teraz.

Dlaczego nikt o tym nie mówi? Kto tu jest chory czy Tymieniecki, czy dziennikarze, którzy pytają o to na konferencji prasowej?

JANUSZ OSIAŁ
Sokółka
(opr. ib)

Ale zgryz

BĘDAC prowincjuszem Burodzonym po tej stronie Bugu pchałem się na każdą szkolną wycieczkę, żeby tylko zobaczyć wyszłą Warszawę — stolicę Polski — opiewaną w setkach pieśni i piosenek: Muranów, Mirów, Mokotów, Żerań, MDM i trasa W-Z, tramwaj „18” i ruchome schody w Cedecie, wykopy pod warszawskie metro z początku lat pięćdziesiątych i parterowa Marszałkowska, ruiny Teatru Wielkiego i Grób Nieznanego Żołnierza.

To była Europa, tchnienie wielkiego świata, jakże inne od deptaku między kinem „Ton” a „Pokojem” przy ul. imienia tegoż Generalissimusa.

Potem przyszły lata pracy, wraz ze studiami. Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat, Marszałkowska spowodziła i tym zaczęły się różnić od dzisiejszej Suraskiej, Rynku Kościuszki i Lipowej w Białymstoku, że tam było tłoczniej.

Dzisiaj, w ostatnich dniach listopada podróżny wysiadający na Dworcu Centralnym, a więc w samym City, przeciera oczy ze zdumienia. W pierwszej chwili — gdzie ja

Warsaw welcome you

jestem? Panika poraża myśli. Podziemia dworca to jeden wielki kram z setkami sprzedawców rozmaitości, od noży sprężynowych, po nowości wydawnicze. Między innymi — jest już zimno — kręcą się „bezprizorni”: są wynędzniali, obdarci, nieszczęśliwi. Nie sposób jest swobodnie przejść obok wielkiego kompleksu domów towarowych „Centrum”. Klębią się tam gęsto uliczne kramy ze stolików, łóżek polowych, walizek. W zakamarkach i normalnych przejściach Dworca Centralnego, domów towarowych, na ulicach, pod sklepami za polą łapią przechodniów kilkunaltnie, śniade berbecie, o oczkach jak najczarniejsze węgielki. — Kołko, daj tysiąc! — wołał do mnie jeden z malców przytrzymując za rękaw. Z pomocą pospieszyła mu młoda kobieta: — My są głodne! To Rumuni w swoim Eldorado: zbiegnęci, wyszarzali, natarczywi. Całe rodziny koczują w różnych widocznych miejscach, przed kartonikami z niegramatycznymi napisami: „mam pięcioro dzieci, nie mam co jeść. Niech pomoże nam”. Tuż obok — w pustym kręgu — młody człowiek ze spuszczoną ku ziemi głową, siedzi wprost na płytach chodnika: „Mam na imię (...) jestem chory na AIDS, nie mam co jeść, nie mam gdzie spać, proszę mi pomóc”. Rozpaczyliwie to wołanie. Przed nieszczęsnym kartonem pudełko na datki. Jest ich więcej w śródmieściu. Przechodnie wstrzymują oddech. Litość jest jednym z najmniej fatygujących uczuć ludzkich. W kartonikach nie brakuje bilonu.

Ruch, przepychanki, hałas zatłoczonej ulicy, złodzieje obok bezdomnych. Nie mogę się oprzeć wrażeniu, że Suchowola, z jej geograficznym środkiem jest prawdziwą Europą, zaś Białystok w tym zestawieniu jawi się bardziej europejsko niż całe warszawskie śródmieście.

JOTEM

HURT SPOŻYWCZY

tel. 241-61

Białystok ul. Skłodowskiej 2/1

k 6499-0

WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOLONY
w ŁOMŻY

OGLASZA KONKURS NA STANOWISKO PRZEŁOŻONEJ PIELEŃNIAREK

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

wykształcenie wyższe pielęgniarskie lub inne wyższe mające zastosowanie przy udzielaniu świadczeń w działalności podstawowej i średniej medycznej, staż pracy minimum 5 lat.

Kandydaci powinni dołączyć do podania:

kwestionariusz osobowy z fotografią, zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu, zaświadczenie o stanie zdrowia, opinia o pracy z okresu ostatnich 3 lat, zaświadczenie o niekaralności w tym za wykroczenia zawodowe, dokumenty stwierdzające posiadanie kwalifikacji wymaganych do zajmowania danego stanowiska zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 1990.10.02 w sprawie zasad i trybu powoływania oraz przeprowadzania konkursu na niektóre stanowiska w zakładach społecznych służby zdrowia (Dz. U. Nr 70, poz. 416). Oferty z adnotacją na kopercie „Konkurs” należy kierować w ciągu 30 dni od daty ogłoszenia do Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Łomży, ul. M. C. Skłodowskiej 1 — Dział Służb Pracowniczych. Przewidywany termin rozstrzygnięcia konkursu do 20 dni po upływie 30 dni od ukazania się ogłoszenia.

k 6205-1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Bielsku Podlaskim, ul. Gagarina 33 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

- 1) Samochód Robur LO 3000 rok produkcji 1976
cena wywoławcza 14.000.000 zł
- 2) Baza magazynowa w Lubinie Kościelnym:
— magazyn — 609 m kw.
— punkt skupu żywca — 179 m kw.
— waga wozowa
— działka o powierzchni — 3.257 m kw.
cena wywoławcza 300.000.000 zł
- 3) Budynek po Ośrodku Nowoczesna Gospodni w Chrabołach
cena wywoławcza 25.000.000 zł
- 4) Konstrukcja wiaty stalowej w Bielsku Podlaskim o wymiarach 15x36 m
cena wywoławcza 60.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 1990.12.13 o godz. 10 w biurze Gminnej Spółdzielni ul. Gagarina 33. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Gminna Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

k 6437-1

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Sokółach ogłasza I przetarg ograniczony dla rolników woj. łomżyńskiego oraz II przetarg nieograniczony na sprzedaż sprzętu rolniczego jak niżej:

1. Ciągnik z kabiną C-360, rok budowy 1980
2. Przyczepa rolnicza D-47B, rok budowy 1984
3. Kosiarka rotacyjna Z-036, rok budowy 1986
4. Kosiarka rotacyjna Z-036, rok budowy 1987

Przetarg odbędzie się w dniu 11 grudnia 1990 r. o godz. 10, II przetarg o godz. 12 w biurze SKR. Sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 9—15.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. najpóźniej do godz. 8 w dniu przetargu do kasy SKR przedkładając nakaz płatniczy podatku gruntowego. SKR nie odpowiada za wady ukryte sprzętu oraz zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub wycofania maszyny bez podania przyczyn.

k 6340-1

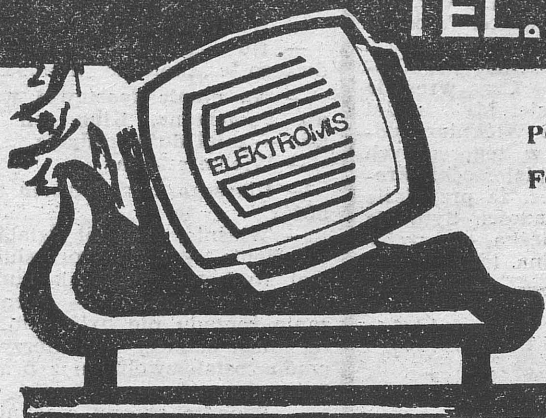
k 6605-1

szeroki asortyment
HERBAT SMAKOWYCH I TRADYCYJNYCH
KAWY, KAKAO, ŚMIETANKI W PROSZKU
NAPOJÓW GAZOWANYCH
SOKÓW I SYROPOW OWOCOWYCH
 poleca krajowy dział handlowy „ELEKTROMISU”



TEL. 67 32 41, TLX 414 694

POZNAŃ, ul. Ognik 20A, w godz. 8—16
 FORMY ROZLICZEŃ DO UZGODNIENIA



k 6517-0

OKAZJA!

HURTOWNIA LAND-MARK
OFERUJE
 w ciągłej sprzedaży
 i szerokim asortymencie:

- odzież z Europy Zachodniej i Dalekiego Wschodu
- chustki „panterki” i ze złotą nitką
- zabawki firm „WADER” i „SIKU”

Konkurencyjne ceny!
 Serdecznie zapraszamy
 w godz. 8—18

Giżycko, ul. 3 Maja 9
 tel. 27-58, 50-44
 Białystok, tel. 750-530. tlx 852457
 k 6372-0

Spółka z o.o.
HESTIA

Sopot, ul. Reja 13/15
 tel. 51-20-13. tlx 054212

OFERUJE

do sprzedaży hurtowej

* sprzęt RTV produkcji zachodniej
 po atrakcyjnych cenach.

k 6511-0

PHU „ELMAR”

OFERUJE:

- ◀ Blacha ocynkowana 0,5×1000×2000 mm I gat.
- ◀ Styropian w płytach — grubość 2—5 cm
- ◀ Kątownik 40×40×4 mm gat. ST3SX
- ◀ Rury czarne i ocynkowane 3/4” i 1 1/4”

ww. materiały oferujemy po wysoce atrakcyjnych cenach.

Do dnia 7 grudnia bonifikata 5 proc.!

Sprzedaż prowadzi **BIURO HANDLOWE**

15-005 Białystok, ul. Sienkiewicza 82.

Tel. 41-51-81 wewn. 206 lub 249.

Tlx 852115 bpbk pl. g 7115-0

Atrakcyjne zabawki
 pod choinkę

POLECA

sklep „**AGNIESZKA**”
 ul. Wyszyńskiego 2

(Handlowiec) lokal 28

Zapraszamy (10—17)

g 7177-1

OFERUJEMY
DO SPRZEDAŻY:

Zamrażarki 400 l

— 3.800.000 zł

Pralki automatyczne

— 1.500.000 zł

P.U.S. — Suwałki,

ul. Nowowiejska 14A

tel. 44-96

k 6320-0

Cieńszel! Trwalszel!

Ekonomiczniejsze!

PIŁY TARCZOWE

do płyt, sklejek, drzewa

szwedzkiej firmy

„**MICOR**”

w ciągłej sprzedaży

oferuje

Przedsiębiorstwo

Produkcji i Handlowe

„Gras”

16-400 Suwałki.

ul. Seineńska 47E

tel. 62-522

Sg 6639-0

PIANINA BIALORUS

do nabycia w

PHP „**FILIP**”

SUWAŁKI

ul. Kościuszki 8

tel. 75-77

HURTOWO

i **DETALICZNIE**

Sg 6039-00

usługi

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM” — kupi — sprzeda mieszkania, domy, działki — wynajmowanie mieszkań — obsługa prawna — Lipowa 16 a — 219-40, Legionowa 18 — 41-83-60.
 g 7157-0

GABINET stomatologiczny — Malmeda 1 Dom Handlowy „CENTRUM”. Krótkie terminy protezowania i leczenia w znieczuleniu. Czynny 10—18.
 g 7141-0

INTERNISTA specjalista medycyny ogólnej — poniedziałek, środa, piątek 15—17 — EKG — również w domu pacjenta. Lek. Władysław Totopilo, Włocławska 94, dojazd „12” i „6”. Tel. 754-584.
 g 6501-0

KOLOR — naprawa. 216-33.
 g 7100-0

ANTENY — 523-098.
 g 18647-0

Spółka z o.o. „**A G A**”
ZATRUDNI

— osoby na stanowisku:

△ kelner

△ kucharz-cukiernik

Zgłoszenia przyjmujemy

od godz. 13 do 20

ul. Wierzbowa 6.

Klub Rozrywki

Tel. 511-648

g 7172-1

NAPRAWA sprzętu gospodarstwa domowego. Sienkiewicza 42. Tel. 856.
 g 6456-0

NAPRAWA lodówek, zamrażarek. Mickiewicza 32. Tel. 414-908.
 g 6456-0

DYWANY czyszczę. 510-727.
 g 7169-0

AUTOALARMY — inż. Sosnowski. Gedymina 21.
 g 7054-0

REWELACYJNE systemy alarmowe. Pomichowski, Giżycko, tel. 50-14.
 p 779-0

AUTOALARMY, alarmy domowe — IRED, Łomża 26-33 (po 18).
 Lg 6632-0

AUTONAPRAWA fiat u Klienta. Dawdo. 411-226.
 g 7085-00

SWIADCZENIE usług osobom fizycznym i spółkom: — prowadzenie podatkowych ksiąg przychodów i rozchodów — wypełnianie formularzy podatkowych — sporządzanie zestawień rachunkowych — prowadzenie ksiąg handlowych — pisanie podań i pism do urzędów i instytucji — poradnictwo w sprawach podatkowych w godz. 17—19, Białystok, ul. Gajowa 59/54.
 g 7183-0

DEZYNSEKCJA. 413-390.
 g 7176-0

różne

DORTEX — najmodniejsze, najtańsze tkaniny zagraniczne — ul. Bema 102 (róg Pogodnej). Tel. 250-15.
 g 7146-0

AKCESORIA

MOTORYZACYJNE:

narzędzia z importu

— hurtowo i tanio.

Ten towar kupują również

Rosjanie!

Zysk gwarantowany.

Wysyłamy oferty.

Warszawa 39-66-62,

22-95-58

k 6282-0

HURTOWNIA „Cermar” — art. przemysłowe szuka współpracy z producentami i handlowcami. Warszawa, Al. Niepodległości 143 tel. 43-63-89.
 k 5884-00

HURTOWNIA Chemli Gospodarczej Piątnica koło Łomży, Stawiskowska 26, tel. 45-80, 69-904.
 p 852-0

DOSTAWCOW boazerii poszukuję. Warszawa 235-185.
 k 6284-0

SKLEP — części volkswagen, audi, mercedes. Zagórna 8, 518-392.
 g 7067-00

POSZUKUJĘ szwaczki. Tel. 236-12.
 g 7075-0

SPRZEDAM fiata combi po wypadku na części. Sieklucki 17, gm. Boćki.
 g 7170-1

SKODĘ 1976 po wypadku — sprzedam. 75-35-47.
 g 7130-1

KAMAZ 5320 oplanekowany 1986 r. + przyczepa D-50 FSO 1990 rok zdecydowanie sprzedam. Sołkółka tel. 32-39.
 g 7179-1

SPRZEDAM siatkę ogrodzeniową. Tel. 514-521.
 g 7175-0

SPRZEDAM kombajn zbożowy bizon z kabiną po 2 sezonach. Mątwa 58, woj. łomżyńskie.
 Lg 7023-1

SPRZEDAM dom jednorodzinny — wysoki fundament, działka 600 m kw., komfort — c.o., telefon. Czersk k. Chojnic tel. 86-21 (po 16). Miejscowość atrakcyjna — wokoło jeziora. Krystyna Tachanuk, Czersk, Wincentego Pola 9.
 p 842-0

SPRZEDAM dom, budynki gospodarcze na produkcję przemysłową, hotelarską, gastronomiczną. Młody sad produkcyjny. Kalmus, Zwierki 3.
 g 7144-0

34 propozycje niskokapitałowego zarabiania pieniędzy. Informacje: koperta + znaczek. Ul. Górna 3/1, 17-300 Siemiatycze.
 p 824-1

ZGODNIE z art. 263 Kodeksu Handlowego ogłasza się z dniem 20.11.1990 otwarcie likwidacji P.P.H.U. „**WNOKATYL**” Sp. z o.o. w Łomży. Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia ich wierzytelności w ciągu 3 miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.
 Lg 6382-00

Cegłę pełną ceramiczną
 w II i III gatunku
 w cenie 300—400 zł/szt.

OFERUJE

Cegielnia Matwica,
 gm. Nowogród
 tel. 765-21 Łomża

Lg 6203-0

BLACK AND WHITE

NOWO OTWARTY

SKLEP WIELOBRANŻOWY

Zaprasza

- Telewizory — Magnetowidy
- Odtwarzacze — Konfekcja
- Zegarki — Obuwie — ITP.

Białystok

ul. Lipowa 19/21

I piętro.

g 7138-1

PKS w Piszcu ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na następujące pojazdy.

1. Jelcz 3W317, rok prod. 1983
2. Jelcz 315, rok prod. 1972
3. Jelcz 315, rok prod. 1972
4. Przyczepa D-50, rok prod. 1978

Przetarg odbędzie się o godz. 11. Wadium należy wpłacić przed przetargiem w kasie.

g 7166-1

KOMUNIKAT

Prezydent Miasta Elk, zgodnie z ustawą z dn. 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym, zawiadamia, że w dniach od 10.12.1990 do 31.12.1990 r. w Urzędzie Miasta w sali konferencyjnej będzie wyłożony do publicznego wglądu „Projekt Aktualizacji Planu Ogólnego Zagospodarowania Przestrzennego Osadniczego Miasta Elk” wraz z „Programem wykorzystania Gruntów Rolnych Przeznaczonych na cele nierolnicze i nieleśne”.

W okresie wyłożenia w godz. 8—12 będą udzielane niezbędne wyjaśnienia dotyczące projektu planu, a zainteresowani mogą zgłaszać uwagi i wnioski. W ostatnim dniu wyłożenia projektanci planu będą udzielać wyjaśnień dotyczących planu w godz. 10—12 w lokalu wskazanym w niniejszym komunikacie. g 7171-1

P.H. VEGA

PAWILON MEBLOWY
 w Giżycku, ul. Okrzei 3

OFERUJE MEBLE

- △ pokojowe △ kuchenne △ młodzieżowe △ sypialne
- △ wypoczynkowe △ fotele △ wersalki

oraz

- △ zamrażarki △ lodówki

Informacje: Giżycko, tel. 36-36.

p 853-1

Cwierćfinały Pucharu Polski

Barbórka nie przyniosła szczęścia górnikom

Wczoraj w siedzibie PZPN dokonano losowania ćwierćfinałów piłkarskiego Pucharu Polski. Barbórka nie przyniosła szczęścia górniczym jednostkom. Na tym etapie rozgrywek zmierzą się GKS Katowice — mistrz jesieni i Górnik Zabrze — piąta drużyna w tabeli ekstraklasy. Oto zestaw par ćwierćfinałowych (na pierwszym miej-

scu gospodarze pierwszych spotkań): Górnik Zabrze — GKS Katowice, Legia Warszawa — ŁKS Łódź, Olimpia Poznań — Stal Rzeszów, Zawisza Bydgoszcz — Widzew Łódź.

Pierwsze spotkania 3 marca 1991 r., rewanże — 27 marca 1991 r.

(PAP)

Bilans szkolnego sportu

Uroczyście i z satysfakcją

Podczas tego podsumowania od lat panuje serdeczna i koleżeńska atmosfera. Jest też wyrazem uznania dla ludzi, którzy poświęcili swój osobisty czas dla młodzieży. Tradycyjnie u schyłku roku podsumowane jest wojewódzkie współzawodnictwo szkół podstawowych i ponadpodstawowych Białostockich. Tradycyjnie też odbywa się w gościnnych Technikum Mechanicznym w Białymstoku. Ostatnio zebrał się nauczyciele i sekretarze gminnych Szkolnych Związków Sportowych, dyrektorzy.

Zebrań powitał przewodniczący Zarządu Oddziału Wojewódzkiego SZS — Jerzy Siwik, a z oceną i perspektywami zapoznał wiceprzewodniczącego SZS — Zbigniew Orzeszko. Podsumował on sukcesy szkolnego sportu, a także podkreślił, że trzeba przede wszystkim skierować uwagę na wszystkich na sport masowy, rekreacyjny, bo młodzież jest w coraz gorszej kondycji.

Milnym akcentem była dekoracja ludzi, którzy najwięcej wnieśli do rozwoju sportu, bowiem w szkołach kształtuje się przyszłych mistrzów.

Za zasługi dla SZS uhonorowani przez Zarząd Główny zostali: Jadwiga Jakubowicz (SP 5 Białystok), Hanna Sutyniec (I LO B-stok), Hanna Giełżan (ZS Dąbrowa Białostocka), Jacek Bralczyński (Woj. Poradnia Sportowo-Lek.), Paweł Puchowski (SP Turkoń Kościelna) i Wojciech Gutowski (SP Białowieża).

Medale za rozwój sportu szkolnego, przyznane przez Zarząd Okręgu Wojewódzkiego SZS, otrzymali: Danuta Bajczuk (MKS Naręchów), Michał Juszczyk (SP Turkoń Kościelna), Włodzisław Dąbrowski (SP 35 B-stok).

Ponadto uhonorowano SP nr 2 w Czarnej Białostockiej, VI LO w B-stoku i Zespół Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Supraślu.

Były też nagrody dla tych, którzy wywalczyli w roku 1989-90 sukcesy nie tylko szkolne, ale całemu regionowi. Są to przede wszystkim siatkarze SP 5 B-stok — srebrne medalistki XV Igrzysk Młodzieży Szkolnej (dyrektor — Zdzisław Omełjanuk).

Dalsze perspektywy w swym wystąpieniu nakreślił Zbigniew Orzeszko. Dążenie do sukcesów i zwycięstw jest podstawą budowania sportu w szkołach. Niemniej jednak należy zwrócić uwagę na fakt, że nasze dziewczęta i chłopcy są coraz mniej sprawni i musimy z większą troską walczyć o ich tężyznę fizyczną.

W roku szkolnym 1989/90 rywalizowano w szkołach podstawo-

wych w dwóch przekrojach (szkół większych i mniejszych). W większych — 86 jednostek, a w mniejszych — 108. W pierwszej zwyciężyła SP 22 Białystok, przed SP 1 Wasilków, SP 15 Białystok, SP 2 Sokółka i w drugiej — SP Turkoń Kościelna, przed SP Czerwonka, SP Białowieża i SP Naręchów.

Jeżeli chodzi o szkoły ponadpodstawowe, to walczone w dwóch kategoriach dziewcząt i chłopców. Wśród chłopców — co należy podkreślić — kolejny już raz okazał się najlepszym Zespół Szkół Mechanicznych w Łapach.

A oto jak wygląda kolejność we współzawodnictwie: dziewczęta — IV LO Białystok, przed VI LO B-stok, I LO B-stok i ZSH B-stok; chłopcy — ZSMech. Łapy, przed ZSBG B-stok, VI LO B-stok, ZSMech. B-stok. (det)

Szachowy kalejdoskop

81 dziewcząt i chłopców uczestniczyło w wojewódzkiej spartakiadzie młodzieży w szachach, którą rozegrało w suwalskim Młodzieżowym Domu Kultury. Zdobywcy czołowych dwóch miejsc zdobyli prawo startu w eliminacjach szachowych makroregionu mazursko-warszawskiego do XVIII OSM, które odbędą się w dniach 14-19 bm. w Łęku.

Oto najlepsi: dziewczęta — do lat 12 — 1. Magda Kuryłonek — 2,5 pkt., 2. Katarzyna Kuryłonek (obie Len Kołnica) — 2 pkt.; do lat 14 — 1. Dorota Dąbka (Hańcza Suwałki) — 2 pkt.; do lat 16 — 1. Joanna Wojtowicz (MDK Suwałki) — 2 pkt., 2-3. Dorota Hadziejewicz i Katarzyna Jesionowska (obie Hańcza) — po 1,5 pkt.; do lat 18 — 1. Alicja Grygulis — 5 pkt., 2. Ewa Januszanka (obie LZS Puńsk) — 2,5 pkt.; chłopcy — do lat 12 — 1. Grzegorz Grabek — 7 pkt., 2-3. Tomasz Renkiewicz (obaj MDK) i Krzysztof Kłoczko (Hańcza) — po 5 pkt.; do lat 14 — 1-2. Tomasz Wojtowicz i Łukasz Wiewiórowski (obydwaj MDK) — po 6 pkt.; do lat 16 — 1. Mariusz Mędałka (Mechanizator Giżycko) — 6 pkt., 2. Rafał Grabek (MDK) — 5,5 pkt.; do lat 18 — 1-2. Daniel Niczyporuk (Czarni Olecko) i Saturnin Skindzier (Hańcza) — po 5 pkt.

Punktacje drużynowe: klubów 1. MDK Suwałki — 93 pkt., 2. Hańcza Suwałki — 74, 3. LZS Puńsk — 50; szkół podstawowych — 1. SP 5 Suwałki — 33, 2. SP 2 Sejny — 32, 3. SP Zubrynek — 25; szkół ponadpodstawowych — 1. LO Puńsk — 31, 2. ZSTech. Suwałki — 20, 3. LO Goldap — 18 pkt.

W Białymstoku zaś rozegrano już czwarty turniej z cyklu „Grand Prix” dzieci i młodzieży. Po raz pierwszy do klubu „Rozrywka” przyjechali uczniowie SP 3 w Bielsku Podlaskim i szkoły z... Grodna.

W grupie do lat 10 zwyciężyli Przemysław Cylik (SP 33 Białystok) i Wojciech Walewski (SP 9 Łomża) — po 4 pkt. przed Janem Kondrasiem (SP 6 Białystok) — 3 pkt. Wśród juniorów i junierek młodszymi najlepszymi okazali się Monika Pełczyńska (SP 1 Mońki) — 6 pkt. przed Anetą Mroczkowską (SP 9 Łomża) i Marzeną Powichrowską (SP Góra) — po 5 pkt. oraz Aleksander Czekajew (Grodno) — 7 pkt. przed Łukaszem Koreckim

SPORT

Dziś mecz Włókniarz-LKS

Czy powalczą?

Koszykarki ekstraklasy nie zwalniają tempa. Dziś, 5 bm. kolejna runda spotkań. W hali przy ul. Jurowieckiej, o godz. 17, Włókniarz Białystok podejmie ŁKS Łódź.

Będzie to pojedynek dwóch I-ligowych beniaminków. Niestety, nie oznacza to, że szanse są wyrównane. Łódzianki dysponują mocniejszym składem, walczą o mistrzostwo Polski. Sytuację włókniarek, osłabionych brakiem kontuzjowanych Szapeli i Zuk, dobrze znamy. Jeśli szybko nie pozyskają się, to przed czasem znajdą się w II-ligowym gronie.

Trudno więc liczyć na sukces białostoczank w dzisiejszym spotkaniu. Niemniej powinny one pokazać, że potrafią walczyć. ŁKS prowadzi litewski szkoleniowiec, kolega nowego trenera Włókniarza — Algirdasa Paulauskasa. Obydwaj do niedawna pracowali w Białymstoku. A Paulauskas zadebiutuje dzisiaj przed białostocką publicznością w roli prowadzącego włókniarki. Jest to więc dla niego bardzo ważny mecz.

Jeśli zatem białostoczanki nie potrafią zagrać dla siebie, to może dziś zagrają dla trenera. Można przegrywać, ale z honorem po walce. W ostatnich spotkaniach włókniarki sprawiały wrażenie pogodzonych z losem. Czas wreszcie przebudzić się. My nadal wierzymy, że Włókniarz pokaze jeszcze w tegorocznych rozgrywkach białostocki, kresowy charakter, że przyniesie nam trochę radości. Sytuacja jest bardzo ciężka, ale wciąż nie beznadziejna. (dk)

W turnieju bokserskiej przyszłości

Najlepsi pięściarze siedmiu makroregionów i po jednym zawodniku w każdej wadze, wytypowanych przez Polski Związek Bokserski, zmierzyli się ostatnio w Srodzie Śląskiej w finale turnieju o Puchar Mistrzów Olimpijskich. Startowali chłopcy urodzeni w latach 1973-74.

W tym przyszłościowym towarzyszym drugim miejscu w wadze 63,5 kg wywalczył Jacek Nieścier (Gwardia B-stok). Stoczył on zwycięski, wyrównany pojedynek z najlepszym zawodnikiem turnieju Robertem Mielewiczem (Zagłębie Lubin).

Na trzecich pozycjach uplasowali się: w wadze 60 kg Marian Zdanowicz, w wadze 81 kg Robert Birkos (wszyscy z Gwardii B-stok) oraz w wadze 71 kg Krzysztof Rogalski ze Skry Czarnej Białostocka. (det)

W ramach SMS

Czołówka pływaków białostockiej Juwenili uczy się obecnie w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Warszawie. Najczęściej reprezentują barwy klubowe. Ale od czasu do czasu startują jako zawodnicy swej szkoły. W minioną sobotę uczestniczyli właśnie, jako warszawscy uczniowie w ostatnim, piątym rzucie ligi SMS, który odbył się na pływalni stołecznej Polonii.

Klasą dla siebie w wysiedziale w stylu dowolnym był Cezary Koprowski. Zwyciężył na dystansach 50 m — 0,24, 100 m — 0,52, 150 m — 0,83, 200 m — 1,16, 250 m — 1,56, 300 m — 2,00, 350 m — 2,44, 400 m — 2,87, 450 m — 3,34, 500 m — 3,81, 550 m — 4,28, 600 m — 4,75, 650 m — 5,22, 700 m — 5,69, 750 m — 6,16, 800 m — 6,63, 850 m — 7,10, 900 m — 7,57, 950 m — 8,04, 1000 m — 8,51. W wadze 100 m st. grzbiet w czasie 1,07,56. (dk)

Uwaga instruktorzy piłki nożnej i przyszli instruktorzy koszykówki

W ubiegłą sobotę odbyła się pierwsza weryfikacja instruktorów piłki nożnej w woj. białostockim. Niestety, nie wszyscy przybyli na nią. Dlatego OZPN w Białymstoku przypomina kierownikom klubów o obowiązku poddania się weryfikacji instruktorów oraz szkoleniowców, którzy nie mają uprawnień a prowadzą zajęcia.

W najbliższą sobotę, 8 bm. w godz. 10-14 w siedzibie OZPN przy ul. Warszawskiej 76 odbędzie się weryfikacja instruktorów pracujących w klubach miasta Białegostoku. Jest ona również ostatnią szansą dla tych szkoleniowców z terenu, którzy nie przybyli przed tygodniem.

Także w sobotę, 8 bm. o godz. 10 w SP nr 43 w Białymstoku przy ul. Stromej

rozpoczną się pierwsze zajęcia kursu instruktorów koszykówki, organizowanego przez białostocki OZKosz. Każdy z jego uczestników obowiązany jest przynieść ze sprzętem sportowym. Zajęcia na parkiecie poprzedzi zebranie organizacyjne. (dk)

TELEGRAMY

16 partię szachowego meczu o mistrzostwo świata wygrał Garri Kasparow. Po 102 posunięciach pretendent Anatolij Karpow uznał się za pokonanego. W meczu prowadził Kasparow 8,5:7,5.

W Moskwie w meczu eliminacyjnym koszykarskich Mistrzostw Europy — 91 ZSRR przegrał z Francją 84:85 (44:44). Obie drużyny zakończyły już rozgrywki grupowe. Awans do finału imprezy zdobyli Francuzi — groma-

dząc 10 pkt. Kto oprócz nich zagra w finale rozstrzygnie mecz Izrael — Czechosłowacja 5 bm.

Kapitan piłkarskiej reprezentacji Anglii, Bryan Robson wraca na międzynarodową arenę. 12 bm. wystąpi w drugiej reprezentacji Anglii w meczu z Algierią. Niedawno Robson (Manchester United) powrócił na boisko, po kolejnej kontuzji nogi.

(opr. nll)

Okiem obserwatora

Mała gmina - mały sport

Rozmowa z wójtem gminy PROSTKI — RYSZARDEM CIECIUCHEM

— Jaki był pana dotychczasowy kontakt ze sportem?

— Miałem szczęście uczyć się w usportowionych szkołach: liceum w Grajewie i Studium Mechanizacji Szkół Rolniczych w Supraślu. Rzucałem oszczepem, uprawiałem „kopaną”, bez większych sukcesów.

— Jest pan lekko zażenowany...

— No cóż, mała gmina — mały sport, a do tego te „cholerne” finanse.

— Na mapie sportowej województwa nie ma Pomorzana. Klub ten — jak pamiętam — miał duże tradycje.

— Wielka szkoda.

— Dlaczego zarząd klubu zawiesił działalność?

— Właśnie, zawiesił działalność, to dobre określenie — dodaje przysłuchujący się naszej rozmowie skarbnik budżetu gminy — Józef Kożuchowski. — Formalnego rozwiązania zarządu nie było. Klub nadal posiada rachunek bankowy. Niektórzy członkowie zarządu zostali zwolnieni z pracy i chyba stąd ten marazm i rozgoryczenie.

— Ponadto obecny czas nie sprzyja działalności społecznej — kontynuuje Ryszard Ciecuch.

— Panie wójcie. Porozmawiajmy o finansach.

— W dziale kultura fizyczna w 1990 r. widnieje kwota 620 tys. zł. Na sport szkolny przekazaliśmy 180 tys. zł, a na remont ławek na stadionie 440 tys. Z Urzędu Wojewódzkiego nie otrzymaliśmy ani grosza. To też coś mówi.

— Usytuowanie stadionu jest chyba najpiękniejsze w naszym regionie?

— Myśli pan, że nie jest wykorzystywany, bo nie ma klubu. Myli się pan. Organizujemy tam duże imprezy, takie jak Święto Ludowe, Dożynki. Towarzyszą im oczywiście zawody rekreacyjne. Ze stadionu korzystają dzieci z kolonii, wczasowicze i sportowcy, którzy odpoczywają lub mają zgrupowania w Boguszu. A przede wszystkim młodzież szkolna.

— W gminie funkcjonują duże zakłady pracy. Może w nich poszukać sojuszników?

— Zakłady pracy nie są zainteresowane finansowaniem sportu. Imprezy, które zorganizowaliśmy, a było ich kilkanaście, finansowali Zarząd Gminny PSL i Gminny Ośrodek Kultury.

— Czy Rada w swych pracach na rok następny podejmie temat kultury fizycznej?

— Zapewniam, że tak. Zastrzegam jednak, że w obecnej sytuacji trudno mówić o planowaniu budżetowym, ale rozwój sportu leży mi na sercu.

— Zakończmy naszą rozmowę optymistycznie...

— Nasza szkoła podstawowa, to jedna z najbardziej usportowionych szkół w województwie. To mnie autentycznie cieszy.

— Panie Wójcie. Do zobaczenia zatem na meczu piłkarskim Pomorzana w sezonie 1991/92. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał

JAROSŁAW SARNACKI

Ps. Reaktywowaniem działalności Zarządu Pomorzana powinna zainteresować się jak najszybciej WFS. Przydałaby się również wizyta w Prostkach RW LZS.

Przypominamy kulturystom...

...że od 1 grudnia br. Ognisko TKKF „Faworyt” w Białymstoku przyjmuje zapisy do nowych grup swej kulturystycznej sekcji. Chętni mogą się zgłaszać codziennie w godz. 18-20 w siedzibie Ogniska przy ul. Narwskiej (barak), tel. 511-603.

Gazeta WSPÓŁCZESNA

DIENNIK RSW Redaguje Kolegium. Adres redakcji: Białystok, ul. Suwalska, skr. poczt. 193. Telefon: 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny — ANATOL WAKULUK; 209-35 zastępca redaktora naczelnego — ZBIGNIEW KRZYZWICKI; 277-10, zastępca sekr. redakcji: BOHDAN HRYNIEWIEC; ROMAN BAKA DOROTA WYSOCKA; 215-08, dział łączności z czytelnikami — KIEROWNIK — KRYSZYNA KONECKA; 211-18, dział informacji, kierownik SYLWESTER BARSKI; 226-23, 223-77, 211-30, dział wydawniczy — KIEROWNIK — JANUSZ GRYSIN; 277-10, dział sportowy; 223-17, fotoreporterzy; 253-68, redakcja nocna; 253-281, 752-817, Kierowniczka korekty — MARZANNA GRABOWSKA; Telex: 85-21-06, Oddziały redakcji: 18-400 ŁOMŻA, Aleja Legionów 7, tel. 56-97 i 60-67, SUWAŁKI ul. Kościuszki 32, tel. 57-26, 30-00, Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, 19-950 Białystok, ul. Suwalska 1, centrala: 232-41, dyrektor: 211-10. Druk Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmują BIURO REKLAM OGŁOSZENIA BIAŁYSTOK ul. Suwalska 1, telefon 251-16 i 232-41 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej” przyjmują również: Biuro Ogłoszeń w Łomży (Aleja Legionów 7, tel. 56-97), w Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Prowadzący numer — Bohdan Hryniewicz.

Spaghetti po łomżyńsku

Ósma sesja Rady Miejskiej w Łomży rozpoczęła się niekonwencjonalnie, bo od punktu „nieobecnego” w porządku dziennym. W tej części dyskusji uczestniczyli przedstawiciele włoskiej firmy „Aemi”, którzy do zacieśnienia kontaktów z regionem łomżyńskim sposobili się już od dawna. Tak się jednak składało, że postawieniu symbolicznej kropki nad „i” przeszkadzały zmiany polityczne, jakie w naszym kraju zachodziły. Zresztą — jak się okazało — również niektórzy radni — wolą nie otwierać swych ramion zbyt szeroko w kierunku zachodnim — już to z czystych, zwyczajnych obaw o... konkurencję, już to o wątpliwość: co z tego może jeszcze nie dać Boże się wykluc.

Ostatecznie jednak Rada wyraziła zgodę na przystąpienie prezydenta miasta do spółki z włoską firmą. Swoją obecność w Łomży Włosi zamierzają rozpocząć od budowy w tym mieście dawno już obiecane supermarketu. Proponowane przez południowych gości warunki są bardzo korzystne, pomijając już fakt że łomżyńskim handlowcom nie zaszkodzi taki trybek zachodniej egzotyki i być może nareszcie wywołają normalny, naturalny odruch konkurencji. Spółka „Aemi” zamierza także budować w Łomżyńskim hotel i zająć się organizacją ruchu turystycznego.

Kiedy goście z Włoch zadowoleni opuścili salę obrad, wiceprezydent Tadeusz Józef Mądry złożył informację o pracy Zarządu Miasta. Szczegółowo mówiąc, to nawet dobrze, że gościom z tak demokratycznego kraju oszczędzono możliwość przyglądania się narodzinom demokracji łomżyńskiej. Praktycznie każdy punkt wypowiedzi prezydenta był dyskutowany. I to może

nawet dobrze. Tylko po co? Radni wysłuchali także o kolo półgodzinnego wystąpienia sekretarza ZW PKPS, który na sesję został zaproszony wraz z trójką członków Klubu Seniora, którzy nagle klub... utracili, bo właściciel budynku w którym placówka znalazła schronienie — sam wziął się za interes. Pan sekretarz mówił długo, wspierał go dzielnie jeden ze starszków, po czym okazało się, że sprawę dawno pozytywnie już załatwił Zarząd Miasta, przydzielając na Klub Seniora pomieszczenia baru „Popularnego” przy ul. Skłodowskiej. Zaraz potem radny Jabłoński usiłował przywołać swoich współkolegów do porządku, apelując aby nie odzywali się bez sensu i na darmo oraz zachęcając do dyskusji na posiedzeniach komisji, które — jak wiecie niesie — zbierają się rzadko i niekompletnie. Wielu radnych przyznało rację po czym od nowa zabrano się do dyskusji.

Tym razem wykazywali się ogromnym zjawstwem „w temacie” zaopatrzenia miasta w wodę. Niestety, czas nie pozwalał mi już słuchać nowych odkryć. Dowiedziałem się

tylko jeszcze, że radni przychylił się do wniosku biskupa łomżyńskiego, ks. dr. Juliusza Paetza i podjęli decyzję o zwrocie działki położonej przy rogu ul. Sadowej i ul. Polowej kurii biskupiej, której działkę tę odebrano w latach 50.

Podjęto także uchwałę w sprawie zmian w regulaminie organizacyjnym Urzędu Miejskiego, zlikwidowano Zakład Budowlano-Remontowy przy inspektorze Oświaty i Wychowania, dokonano przesunięcia kredytów między działami. Po długiej dyskusji przyjęto część osób zgłoszonych przez radnych do zaakceptowania na ławników sądowych i członków kolegium do spraw wykroczeń. Podjęto także uchwałę o przeprowadzeniu w mieście wyborów do samorządów lokalnych. Tak więc — oprócz prezydenckich — łomżan czekać będą w tym roku jeszcze jedne wybory.

(kłos)



Zasłużeni dla zdrowia

Bez fanfar przebiegły w Łomżyńskim Dni Honorowego Krwiodawstwa. Jak zwykle zresztą.

Barbara Dobrzyńska z Zarządu Wojewódzkiego PCR:

— W województwie działa 38 klubów honorowych dawców krwi, z tego siedem na wsi, które skupiają 3213 członków, w tym 108 kobiet. To oni właśnie są głównymi dawcami krwi. W okresie 10 miesięcy br. oddali na cele lecznicze 1,410 litrów tego bezcennego leku. Ilu ludzi uratowali w ten sposób życie? Takich statystyk się nie prowadzi.

Wieloletni dawcy krwi za swą ofiarną otrzymują poza autostatysfakcją — odznaczenia. Ostatnio tytułem „Zasłużony dla zdrowia Narodu” uhonorowano Jana Hurasa i Stanisława Chętnika z Zambrowa, Tadeusza Górskiego z Grajewa oraz Zygmunta Rowińskiego z Łomży. Każdy z nich oddał honorowo ponad 25 litrów krwi. Odznaki „Zasłużonego honorowego krwiodawcy” otrzymały też kobiety: Grażyna Kaczmarek ze Śniadowa, Daniela Andrzejewska z Zambrowa, Henryka Borzymowska z Grajewa, Marianna Gomola i Jolanta Mieczkowska z Łomży. W imieniu chorych życzymy dużo zdrowia. (jtb)

Potrzebni sponsorzy dla złotej „Zorzy”

Z coraz większym zainteresowaniem śledzimy kolejne straty zawodników sekcji taekwon do działającej przy MKS „Zorza” w Łomży, pod kierunkiem trenera Jerzego Millera. Dziś — z tym większą satysfakcją — donosimy o nowym sukcesie.

2 grudnia w Gdańsku zakończyły się mistrzostwa Pol-

ski juniorów w taekwon-do. Warunki finansowe pozwoliły na start w tych prestiżowych zawodach tylko trzem zawodnikom z Łomży. Dwóch spośród nich przywoziło złote medale. W kategorii do 64 kg, złoto wywalczył Jarosław Gałązka z Zespołu Szkół Budowlanych, a w kategorii do 76 kg — Paweł Choiński z Zespołu Szkół Drzewnych.

Obawiamy się jednak, że dobra passa łomżyńskich taekwon-dystów dobiega końca. Gdyż sekcja napotyka na coraz większe trudności ekonomiczne. Ci, którzy powinni jej pomóc — cały czas mają skrupuły, czy to aby przystoi inwestować w sport, polegający na jakichś tam atakach nogami i rękami... Ostatecznie mogą sobie chłopaki pograć w piłkę lub w tenisa. Prawda? Nieprawda. Bo mogą także zacząć od budki z piwem, a potem...

Dlatego apelujemy do wszystkich, którzy mogą pomóc tej biednej, ale przecież z sukcesami — sekcji: nie szczędźcie grosza! Będzie to chyba najlepsza reklama waszej firmy, sklepu, czy spółki. Zawodnicy taekwon-do nie oczekują jałmużny. Otrzymane pieniądze zwrócą w inny sposób. Kto pierwszy? (kłos)

Prokuratura informuje

Prokurator Rejonowy w Wysockim Mazowieckim zastosował areszt tymczasowy wobec Bogusława Marka J. i Bogusława K. Obaj panowie, w porozumieniu ze Stanisławem S., w nocy z 8 na 9 września br. dokonali napadu rabunkowego na samotnie mieszkającego mężczyznę w Tworogach Lackich.

Ten „skok” zaplanowali sobie już wcześniej. Tak się złożyło, że Bogusław K. pracował niedaleko przy robotach melioracyjnych. Sprawy najpierw dokładnie rozpoznali teren, potem ubrali maski z pończoch — straszyli w rol-nika i zabrali mu ok. 6,5 mln zł. (kłos)

Proszycie kulturalne

W Miejskim Domu Kultury w Oleku czynne są wystawy: malarstwa Janusza Nowackiego z Goldapi (obejrzać ją można codziennie w godz. 16—22) oraz fotograficzna Jana Racisa, również goldapi-nina (w godz. 8—18).

W augustowskim MDK otwarta została wystawa malarstwa Radosława Balczonika z Suwałk. Obejrzać ją można w dni powszednie w godz. 8—20 oraz w wolne soboty i niedziele — w godz. 15—19. Zapraszamy.

8 grudnia br. w Gmin-

nym Ośrodku Kultury w Kowalach Olekich dzieci będą mogły obejrzeć przedstawienie bajki o Kopciuszku. Spektakl przygotowała grupa miejscowych młodocianych aktorów pod kierunkiem pani Celiny Górskiej. Początek imprezy o godz. 10.

10 bm. do Miejsko-Gminnego Domu Kultury w Grajewie przyjadą aktorzy białostockiego Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki. Wystąpią oni ze sztuką „Oskarża się Christiane F.” Spektakle będą się rozpoczynały o godz. 10 i 13. (cis)

Stawiski

Automatem w kraj

Od dwóch tygodni mieszkańcy Stawisk mają możliwość automatycznego połączenia telefonicznego poza granicę województwa. Zlikwidowano ręczną obsługę tamtejszej centrali telefonicznej podłączając ją do centrali w Kolnie. Ze Stawisk można więc dozwonnić się do wszystkich miejscowości w kraju włączonych w sieć automatycznych połączeń, poprzez centralę w Łomży (kierunkowy — 8). Do Stawisk natomiast dzwonimy poprzez Łomżę i Kolno.

Jeszcze w tym roku wymienione zostaną automatyczne centrale telefoniczne w Śniadowie, Piątnicy, Wiźnie i Nowogrodzie (nadrzędna centrala w Łomży). Nie oznacza to jednak wzrostu liczby abonentów, lecz poprawę jakości i sprawności połączeń. (jtb)

Zabytki w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich

W rejonie Wielkich Jezior Mazurskich do ciekawych obiektów zabytkowych należą zamki krzyżackie w Giżycku, Rynie i Węgorzewie. Dużą grupę obiektów zabytkowych stanowią kościoły. Najciekawsze z nich znajdują się w Węgorzewie, Węgiełstynie, Radziejach, Krukankach, Miłkach, Rydzewie, Mikołajkach, Okartowie, Orzyszu i Pisz.

Najcenniejszym obiektem zabytkowym regionu jest pałac w Sztynorcie. Spośród innych, znacznie mniej jednak cennych, warto wymienić pałace i dwory w Brzeźnicy, Gui, Trygornie, Ruskiej Wsi, Pniewie, Krukankach, Rudzie i Dąbrówce.

Liczne są zabytkowe domy mieszkalne z XVIII i XIX w. Obiekty tego typu znajdują się m.in. w Węgiełstynie, Trygornie, Skopie, Trosie, Starej Rudówce, Woźnicach, Ol-

szewie, Dąbrówce, Szczechach Wielkich, Wejsunach, Zdorach i Karwiku.

Są także zabytki dawnej techniki: młyn wodny w Kownopkach Wielkich oraz wiatrak w Sterławkach Małych, Rynie, Taftach, Paprotkach, Kleszczewie, Kozuchach Wielkich, Starej Rudówce, Nowych Gutach, Olszewie i Rostkach. Oryginalnymi obiektami hydrotechnicznymi są kanały łączące Wielkie Jeziora, a przede wszystkim nie dokończony Kanał Mazurski, z potężnymi, kilkunastometrowej wysokości słupami.

Znajdują się tu liczne staropruskie i galindzkie grodziska oraz pozostałości wczesnośredniowiecznych urządzeń obronnych — m.in. w Węgiełstynie, Tarławkach, Jeziorku, Orle, Staświnach, Okartowie i Zdorach. Pozostałością z czasów pruskich jest także tzw. kamienna baba w Wejsunach. (cis)

Po burzy...

sesji. Radni przeznaczyli ponad 86 mln zł z nadwyżki budżetowej dla przedszkoli oraz postanowili wyasygnować 110 mln zł wpływów z czynszu za lokale handlowe na potrzeby PGKiM.

W drugiej części podjęto uchwałę, aby radni nie łączyli członkostwa w Zarządzie z udziałem w komisjach rady. Rada zaakceptowała także skład delegacji, która wiosną przyszłego roku uda się do Francji na zaproszenie władz

wyjaśnieniu motywów, jakimi kierowała się komisja przy wyborze ostatnich ofert, Rada zaakceptowała uchwałę jej decyzje.

Radny Marian Lemecha, jednocześnie delegat na sejmik wojewódzki, przedstawił do zaopiniowania projekt przyszłorocznego budżetu sejmiku (ok. 1 mld zł). Udział Giżycka, odpowiednio do jego wielkości, określono na 6,19 proc. Przewodnicząca Rady Ludwika Rychlik była zdania, że biorąc pod uwagę obecną działalność sejmiku, 1 mld zł jest sumą zbyt wygórowaną. Podobnego zdania byli pozostali radni i ocenę budżetu postanowiono odłożyć do momentu otrzymania dokładniejszych danych o tym, jak ta suma ma być rozdysponowana. (pim)